

Dzięk **Bydgoski**

12 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Trzy po trzy

(L) Pelpliński „Pielgrzym“ endecki, w artykule pod tyt „Ciągłe im ktoś przeszkadza“ znów napadł na obóz prorrządowy, wypisując banialuki, pełne ja-du i niemądrej złościwości.

Artykuł ten jest jaskrawym dowodem, do jakich absurdów prowadzi bezsilna złość, ślepa nienawiść i nieuczciwość w ocenie faktów.

Pisze „Pielgrzym“, że według zapowiedzi obozu pomajowego miał w Polsce nastąpić raj. Gdzie, kto, kiedy i komu obiecywał raj?

Obóz prorrządowy nie jest tak naiwny, ażeby w czasach światowego kryzysu gospodarczego i finansowego, który silną rzeczą objął i Polskę, miał komukolwiek obiecywać raj na ziemi. **Byłaby to najgorszego rodzaju demagogia, której po ś. p. rządach endeckich nie odziedziczyliśmy.**

Ani Marszałek Piłsudski ani żaden z ministrów nikomu gruszek na wierzbie nigdy nie obiecywał, raczej ustawicznie wskazywali oni na piętrzące się trudności gospodarczo-finansowe, nawołując ogół obywateli do walki z kryzysem.

Obóz pomajowy nie uchyla się wcale od odpowiedzialności za stosunki, wytworzone w Polsce od maja 1926 r., zdaje on sobie atoli doskonale, sprawę z tego że z próżnego i Salomon nalać nie umiał, i że nie można odrazu usunąć tych wszystkich niedomagań i dolegliwości, na jakie społeczeństwo jest narazone.

Czyż „Pielgrzym“ sądzi, że byłoby lepiej, gdyby endecją doszła znów do władzy? Były przecież już w Polsce rządy endeckie i cóż się wtedy działo? W kraju panowała anarchja, obywatel żył w ustawicznej trwodze o swe życie i mienie, pieniądź nie miał żadnej wartości, ludzie potracili swe ciężko zdobyte oszczędności, słowem bałagan święcił prawdziwe orgje.

Szydzi „Pielgrzym“, że silne rządy miały zabezpieczyć całkowity ład i porządek. Kto śmiałby twierdzić, że dziś w Polsce niema ładu i porządku? Znamy członków Stronnictwa Narodowego, którzy w rozmowie prywatnej bez ogródek przyznają, że takiego ładu i porządku, jaki dziś panuje, nigdy przedtem w Polsce nie było.

Brześć i Bereza mają być według „Pielgrzyma“ czarną kartą w dziejach Polski odrodzonej. Właśnie Brześć i Bereza są żywym pomnikiem niestychanego rozwydrzenia partyjnego i podziemnej roboty antypaństwowej, do której niesumienni macherzy partyjni zdolali wciągnąć nawet niedoświadczoną młodzież.

Brześć i Bereza powstały nie z nienawiści czy zemsty, lecz z prostego obowiązku względem Państwa. Przypominamy choćby tylko centrolew i kongres krakowski, skrytobójstwo śp. ministra Bronisława Pierackiego, terrorystyczną robotę ukraińców i krwawe zamieszki Obozu Radykalno-Narodowego.

Niema skutków bez przyczyny. **Nie byłoby Brześcia i Berezy, gdyby nie było zbrodni, popełnionej z rozmysłem na żywym ciele Narodu i Państwa.**

Głędzi „Pielgrzym“, że zapowiadano walkę z nieprawościami, gdy tymczasem

(Ciąg dalszy na str. 2)

Konferencja w Stresie nie da światu ani pokoju ani wojny

Zgodność poglądów pomiędzy Francją a Włochami - Klucz sytuacji w rękach Anglii

Londyn, 11. 4. (PAT). Agencja Reutersa donosi: O godz. 8,40 przybył do Stresy premier Macdonald i minister spraw zagranicznych sir John Simon. Kiedy pociąg zatrzymał się na stacji rozległy się dźwięki hymnu angielskiego. Mussolini powitał Macdonalda w języku angielskim. Na dwo-

rzecz wpuszczono tylko korespondentów prasy angielskiej.

Korespondent dyplomatyczny Agencji Reutersa, który towarzyszy delegacji brytyjskiej donosi, że linja kolejowa począwszy od granicy jest strzeżona przez silne posterunki wojskowe. W kilku miejscach umieszczono nawet karabiny maszynowe.

dzy Francją a Włochami osiągnięcie porozumienia nie byłoby rzeczą trudną. Los konferencji zależeć będzie jednak od Anglii, której stanowisko dotychczas jest nieznanne i które budzi zwiastca wśród delegacji francuskiej poważną troskę. W miarodajnych kołach włoskich wypowiadany jest pogląd, że wyniki konferencji w Stresie nie dadzą światu ani pokoju ani wojny.

Pierwszy dzień narad

Stresa, 11. 4. (PAT). O godz. 10,30 rano rozpoczęła się pierwsza narada przedstawicieli trzech mocarstw w pałacu Boromeo na Isola Bella. Konferencja rozpoczęła się pod wielkim znakiem zapytania, jaki Francja i Włochy stawiają pod adresem Anglii. Wedle ostatnich poglądów, które rozeszły się tu w związku z przyjazdem Flandina i ministra Lavala rozmowy, jakie przeprowadził ostatnio w Paryżu ambasador włoski z Lavalem, doprowadziły do uzgodnienia niektórych spraw, znajdujących się na porządku dziennym obrad konferencji w Stresie.

Strona włoska kładzie podobno szczególnie duży nacisk na zagadnienie Austrii, domagając się nowych gwarancji jej niepodległości. W rachubę wchodzić ma podobno projekt uzupełnienia paktu dunajskiego

współpracą wojskową. Francja gotowa jest jakoby uwzględnić propozycje włoskie pod warunkiem jednak, że do współpracy tej przystąpią państwa Małej Ententy. W sprawie zbrojeń niemieckich delegacja francuska domagać się ma w Stresie potępienia decyzji niemieckiej z dnia 16 marca rb. oraz zażądać zastosowania na przyszłość sankcji gospodarczych wobec Niemiec na wypadek nowego pogwałcenia traktatów.

Jeżeli zaś chodzi o bezpieczeństwo, to potwierdza się tu pogłoska, że Francja gotowa jest zastąpić projekt paktu wschodniego w tej formie, w jakiej on był dotychczas wysuwany, nową formułą, przewidującą dokładniejszą i ściślejszą interpretację artykułów paktu Ligi Narodów, dotyczących sankcji przeciw napastnikowi. Naogół w kołach francuskich panuje opinia, że pomię-

Uczestnicy konferencji nad grobem Cadorny

Palenzy, 11. 4. (PAT). Dziś po południu w Palenzy, mieście, położonem w pobliżu Stresy, odbyło się uroczyste złożenie wieńców w mauzoleum marszałka włoskiego Cadorny. W uroczystości tej wzięli udział mężowie stanu, uczestniczący w konferencji w Stresie. Obecni byli Mac Donald, Simon, Flandin, Laval oraz przedstawiciele władz włoskich, podsekretarz stanu Suvich i inni.

Przedstawiciele angielskich i francuskich powitaly na przystani w Palenzy oddziały Ballila a orkiestry odegrały narodowe hymny francuski i angielski. Po przejściu przed frontem szpaleru kombatanów przedstawiciele Anglii i Francji złożyli u stóp mauzoleum dwa wieńce, ozdobione wstęgami o barwach państw angielskiego i francuskiego. Trzeci wieńiec złożył włoski minister Suvich.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej goście opuścili Palenę, wracając na Isola Bella. Ludność miasta i tłumy faszystów zęgnaly ministrów francuskich i angielskich głośnymi okrzykami.

Komunikat oficjalny

Stresa, 11. 4. (PAT). Ogłoszono tu następujący komunikat: Dziś rano o godz. 11 odbyło się w sali muzycznej pałacu Boromeo na Isola Bella pierwsze zebranie francusko-angielsko-włoskie. Szef rządu włoskiego, obejmując przewodnictwo, pozdrowił serdecznie delegacje francuską i angielską. Obecni byli poza trzema szefami rządów Mussolinim, Mac Donaldem i Flandinem ministrowie spraw zagr. Laval i Simon, podsekretarz stanu do spraw zagr. Suvich, podsekretarz w angielskim min. spr. zagr. Vansitari, sekretarz generalny Quai d'Orsay Leger, szef gabinetu włoskiego ministra spraw zagr. baron Aloisi i inni wyżsi urzędnicy.

Premier Mac Donald wyłożył obecną linję wytyczną polityki brytyjskiej, poczem minister Simon przedstawił sprawozdanie z podróży do Berlina, omawiając punkt widzenia Niemiec: 1) na pakt wschodni, 2) na pakt naddunajski, 3) na pakt lotniczy i 4) na Ligę Narodów. Nad temi poszczególnymi kwestjami rozpoczęła się dyskusja wstępna, poczem ustalono porządek obrad.

O godz. 13,30 dyskusja została zawieszona. Obrady podjęto o godz. 17. Na zebraniu popołudniowem delegacji Francji wyłożyli powody, jakie skłoniły ich do odwołania się do Ligi Narodów, poczem zbadano procedurę, jaką należy stosować w tej sprawie. O godz. 19,30 obrady przerwano, odkładając je do jutra.

Olbrzymie zwycięstwo BBWR w wyborach do Rady Powiatowej powiatu tczewskiego W Pelplinie endecy nie zdobyli ani jednego mandatu

Wczoraj odbyły się w powiecie tczewskim wybory do Rady Powiatowej, które przyniosły olbrzymi sukces Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem. W myśl nowej ustawy samorządowej członków Rady Powiatowej wybierały gminy miejskie i wiejskie. Gminywiejskie wybrały 18 członków, a miejskie 9. Na ogólną liczbę 27 radnych B. B. W. R. przeprowadził 24 swoich kandydatów, z czego 23 członków Bloku, i jednego bezpartyjnego. Endecja przeprowadziła zaledwie trzech kandydatów.

Wielkie zwycięstwo, jakie odniósł obóz prorrządowy w wyborach do tczewskiej Rady Powiatowej, wywarło wśród miejscowej ludności głębokie wrażenie, spotęgowane faktem, że w Pelplinie, uważanym dotychczas przez endecję za jej niezdołaną twierdzę, na czterech radnych, wybranych z gminy wiejskiej i miejskiej, NIE PRZYPADŁ ANI JEDEN ENDECKI MANDAT, ALBOWIEM B. B. W. R. PRZEPROWADZIŁ TAM 4 SWOICH KANDYDATÓW.

„Dar Pomorza“ opuścił krainę Wschodzącego Słońca

Pobyt statku przyczynił się do propagandy Polski w Japonii

Tokjo, 11. 4. (PAT). Polski statek szkolny „Dar Pomorza“ opuścił brzegi Japonii.

Z zadowoleniem należy podkreślić bardzo serdeczne przyjęcie pierwszego polskiego, przybywającego tu okrętu przez władze i ludność japońską. Liczne audjencje u ministrów i dygnitarzy wojskowych i morskich, przyjęcia, urządzone przez różne towarzystwa japońskie, wycieczki, organizowane przez japończyków do historycznych miejscowości Japonii, wypełniły czas pobytu polskich marynarzy.

Dzięki nieustrudzonym wysiłkom posła R. P. w Tokjo min. Michała Mościckiego, członków poselstwa i honorowego konsula

polskiego w Yokohamie, pobyt „Daru Pomorza“ wyzyskany był bardzo dobrze w celach propagandowych, do czego przyczyniła się w niemałym stopniu doskonała prezentacja i zachowanie oficerów i uczniów „Daru Pomorza“.

Z okazji pobytu „Daru Pomorza“ ukazały się w miejscowej prasie liczne wzmianki, fotografie statku i załogi. Na przyjęciu, wydanem przez posła R. P. w Tokjo i jego małżonkę obecni byli oficerowie i uczniowie „Daru Pomorza“, cały korpus dyplomatyczny oraz liczni przedstawiciele władz japońskich i społeczeństwa.

Na str. 6 pełna tabela wygranych Loterii Państwowej

(Dokończenie art. wstępnego ze str. 1)

sem nieprawości podniosły się w dwójtej nie walczy z nieprawościami? Przecież nie oszczędza się w tym względzie nawet działacze B. B. W. R., skoro się okaże, że popełnili przestępstwo lub czyn, niegodny obywatela czy posła. Czyż mało było dosadnych wypadków tego rodzaju?

Obóz pomajowy walczy bezustannie z nieprawościami, nie licząc się z ubocznymi względami i nie biorąc w obrotę nikogo, kto zasługuje na karę. Lecz trudno mu przemienić ludzi w aniołów, jak duchowieństwo nie jest w stanie nawrócić zatwardziały grzeszników.

Pocóż więc czynić tego rodzaju niepoważne zarzuty Rządowi i obozowi przrządowemu?

Sytuacja jest bezwzględnie ciężka. Kryzys szaleje, bezrołność trwa, bieda i nędza zaglądają do wielu chat i mieszkań. Lecz Rząd spełnia sumiennie swój obowiązek i czyni wszystko, co w ludzkich leży siłach, ażeby było lepiej. Cudów jednak dokonać nie jest w stanie i cudów od nikogo wymagać nie można.

Jeżeli „Pielgrzym” imputuje obozowi przrządowemu jakieś bliżej nieokreślone przezeń wady i błędy, to przypomnijmy mu słowa Chrystusa, wypowiedziane do gawiedzi, naigrawającej się z Magdaleny: kto z was jest bez błędów, niechaj rzuci na nią kamieniem!

Banialuki o „niedołęstwo Rządu” pozostawiamy bez odpowiedzi, zaznaczamy tylko, że nikt z obozu pomajowego do partyjników endeckich po kamień mądrości się nie zgłosił, gdyż szukanie światła w ciemności to daremny trud.

Protest ostry i bolesny...

Redaktor pisma kowieńskiego spoliczkowany przez polskich studentów

Ryga, 11. 4. (PAT.) Z Kowna donoszą, że zarząd kowieńskiego związku dziennikarzy postanowił wylęczyć ze związku redaktora „Dnia Polskiego” Paskiewicza. Ma to być kara za stanowisko, jakie zajął „Dzień Polski” w sprawie incydentu pomiędzy dwoma studentami polskimi i redaktorem litewskiego czasopisma humorystycznego „Kuntaplis”.

Ryga, 11. 4. (PAT.) W związku z wiadomością o wykluczeniu redaktora „Dnia Polskiego” w Kownie p. Paskiewicza ze stowarzyszenia dziennikarzy litewskich, korespondent PAT. podaje następujące szczegóły: W litewskim tygodniku „Kuntaplis” ukazała się wysoce niestosowna karykatura. Po wyjściu numeru u redaktora pisma Tilwitisa zjawili się dwaj studenci polscy. Jeden z nich oświadczył redaktorowi, że jako Polak czuje się obrażony karykaturą i spoliczkował Tilwitisa, poczem obaj studenci pozostawili swoje karty wizytowe z adresami i spokojnie opuścili lokal.

Redaktor Tilwitis na policzek nie reagował. Organ polski na Litwie „Dzień Polski” zamieścił z powodu karykatury krótką notatkę, w której m. in. wspominał, że jeden ze studentów polskich wyrzucił redaktorowi „Kuntaplisa” swój protest „w formie zarówno ostrej jak i bolesnej”. Po paru dniach do incydentu tego powróciło brukowe pismo „10 Centu” a następnie organ ludowców „Lietuvos Zinios” poświęcił incydentowi arty-

DO NUMERU SOBOTNIEGO na dzień 13—14 kwietnia dołączony będzie pierwszy egzemplarz naszego bezpłatnego, bogato ilustrowanego dodatku „NOWA LINJA”, zawierający opisy i ilustracje z dziedziny najświeższych kreacji mody.

Zastrzelił nauczyciela za zły stopień z geodezji
Następnie uczeń sam popełnił samobójstwo

Królewiec, 11. 4. (PAT.) Prasa litewska donosi, że w szkole technicznej w Kiejdanach uczeń nazwiskiem Feliks Cziwas dwoma wystrzałami z rewolweru zastrzelił nauczyciela inż. Jerzego Mankiewiczusa za to, że wystawił mu stopień niedostateczny z geodezji. Po dokonaniu zabójstwa Cziwas popełnił samobójstwo, strzelając sobie w głowę.

Subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej postępuje szybko naprzód

Miljonowe wpłaty komunalnych kas m. Krakowa i Lwowa

Warszawa, 11. 4. (PAT.) Urzędnicy centrali Ministerstwa Skarbu subskrybowali w pierwszym dniu 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną na sumę zgórą pół miliona złotych w gotówiznie, co przeciętnie wynosi więcej, niż jedna pensja miesięczna. Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa zasubskrybowała Pożyczkę Inwestycyjną na jeden milion złotych w gotówce. KKO. miasta

Lwowa zasubskrybowała również w gotówce taką samą sumę.

W drugim dniu subskrypcji daje się zauważyć w dalszym ciągu bardzo znaczny ruch przed okienkami subskrypcyjnymi. Charakterystyczne jest, że obserwuje się ogromny napływ subskrybentów ze sfer mniej zamożnych, podczas gdy sfery zamożniejsze jak dotąd w akcji subskrypcyjnej Pożyczki Inwestycyjnej większego udziału jeszcze nie wzięły.

Obfity połów na wywrotowców

Wykrycie sekretariatu kom. centralnego K. P. P.

(o) Warszawa, 11. 4. (Tel. wł.) Urząd śledczy w Warszawie zlikwidował zakonspirowany sekretariat komitetu centralnego Komunistycznej Partii Polski, który mieścił się przy ul. Bednarskiej w mieszkaniu niejakiego Seroczyna. Znaleziono obfity materiał obciążający w postaci sprawozdań, referatów i rękopisów, memoriałów oraz różnych instrukcyj partyjnych.

Urząd śledczy przeprowadził ponadto

rewizje w mieszkaniach osób, podejrzanych o działalność komunistyczną, w których rezultacie aresztowano szereg wybitnych członków komitetu centralnego K. P. P. M. in. zlikwidowano również skład centralnej techniki K. P. P., gdzie znaleziono około 500 kg wydawnictw, przygotowanych do akcji pierwszomajowej. Ogółem zatrzymano około 50 osób.

Wspaniały rekord „Torunia”

Balon wzbił się na nieosiągniętą dotychczas w tej kategorii balonowej wysokość

(o) Warszawa, 11. 4. (tel. wł.). Instytut badania techniki lotniczej przesłał Aeroklubowi R. P. wykaz obliczenia wysokości, jaką osiągnął na balonie „Toruń” kpt. Burzyński i por. Wysocki dnia 27 ubiegłego miesiąca.

Po uwzględnieniu siły nośnej gazu stwierdzono, że aeronauci osiągnęli 9.437 metrów i tem samem pobili rekord wysokości w tej kategorii balonów. Dotychczas rekord ten wynosił 8.650 metrów.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, podrażnieniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką Franciszka-Józefa. Zalecana przez lekarzy.

Min. Radew w Krakowie

Kraków, 11. 4. (PAT.) Wczoraj w nocy pociągiem warszawskim przybyli do Krakowa bułgarski minister oświaty gen. Teodor Radew i minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz wraz z towarzyszącymi im osobami. Na dworcu przybrany flagami o barwach narodowych bułgarskich i polskich powitali dostojnych gości wojewoda krakowski dr. Mikołaj Kwaśniewski wraz z gronem wyższych urzędników województwa krakowskiego, prezydent miasta dr. Mieczysław Kaplicki, rektorzy wyższych uczelni krakowskich z prof. dr. Mazlarskim na czele, kurator okręgu szkolnego krakowskiego Godecki i inni.

Po wzajemnym zapoznaniu się w salonie recepcyjnym dworca kolejowego i wspólnej fotografii ministrowie odjechali do przygotowanych dla nich apartamentów w Grand-Hotelu.

Min. Poniatowski w Poznaniu

Poznań, 11. 4. (PAT.) Dziś rano przybył do Poznania p. minister roln. i ref. roln. Juliusz Poniatowski w towarzystwie dyrektora gabinetu i wyższych urzędników Ministerstwa. P. minister dokonał inspekcji wydziału rolnictwa i ref. rolnych w województwie a następnie w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej i w towarzystwie kółek rolniczych oraz odbył szereg konferencji z przedstawicielami sfer rolniczych.

Pogrzeb śp. pułk. Osmólskiego

Warszawa, 11. 4. (PAT.) W czwartek przed południem z kaplicy Centrum Wyszkoła Sanitarnego nastąpiło wyprowadzenie zwłok zasłużonego działacza na polu krzewienia kultury fizycznej w Polsce szefa sanitarnego Okręgu Korpusu nr. VII śp. pułk. dr. Władysława Osmólskiego. W roczystościach pogrzebowych poza rodziną zmarłego wzięli udział przedstawiciele rządu z wicemin. op. społ. dr. Piętrzyńskim, szef dep. zdrowia MSWojsk. generał dr. Rouppert, szef sztabu generał Gąsiorowski, były minister generał Hubicki, dyrektor Państw. Urzędu Wych. Fiz. pułk. Kiliński i inni.

Reemigranci z Francji masowo wracają do kraju

(o) Poznań, 11. 4. (tel. wł.). Dziś w nocy przybył tu transport, liczący przeszło 500 reemigrantów polskich z Francji z rodzinami, przeważnie robotników kontraktowych, którzy po wieloletnim pobycie we Francji otrzymali wypowiedzenie i nakaz opuszczenia kraju w ciągu miesiąca. Jutro oczekiwany jest następny transport reemigrantów.

Litwinów p rzejeżdżał przez Warszawę

Warszawa, 11. 4. (PAT.) Dziś w godzinach wieczornych w drodze do Genewy przejeżdżał przez Warszawę komisarz spraw zagr. ZSRR. p. Litwinow.

Katastrofa pociągu węglowego pod Zawierciem

Zawiercie, 11. 4. (PAT.) Dziś o godz. 6 rano, na stacji Myszków przy wjeździe na bocznice wykoleił się częściowo pociąg towarowy, naładowany węglem. 6 wagonów wyskoczyło z szyn i przewracając się, zatarasowało tor. Ruch pociągów w stronę Częstochowy wstrzymany był w ciągu 2 godzin. Ofiar w ludziach nie było. Na miejsce wypadku przybyła komisja kolejowa z Częstochowy.

Ułaskawienie mordercy który zemścił pod szubienicą

(o) Warszawa, 11. 4. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej na powtórnym wniosku Ministra Sprawiedliwości postanowił ze względów humanitarnych ułaskawić Gabryjela Czachurę, mordercę ś. p. nacz. sądu w Tarnobrzegu Krzosa. Czachura miał być w ubiegłym tygodniu stracony w Rzeszowie, jednakże — jak donosiliśmy — przed samą egzekucją uległ ciężkiemu atakowi nerwowemu.

kuł wstępny pod tytułem „Wybryk Pilsudczyka”.

Artykuł posiada charakter wybitnie podburzający. W związku z powyższym rozeszła się pogłoska, że w lokalach polskich będą rozbijane szyby. Policja

wzmocniła posterunek koło Domu Polskiego, gdzie mieszczą się polskie organizacje. Do żadnych incydentów jednakże nie doszło. Dwaj studenci polscy wezwani zostali do policji kryminalnej, która spisała protokół z ich zeznań.

Więzień ugotował się w kotle z zupą

Okropne samobójstwo skazańca, któremu sprzeniewierzyła się żona

Paryż, 11. 4. (Tel. wł.) W jednym z tułtejszych więzień wydarzył się wypadek potwornego samobójstwa. Pewien więzień nazwiskiem Rondeau, skazany za zabójstwo na 10 lat więzienia, otrzymał wiadomość, że żona jego wystąpiła do konsystorza z prośbą o rozwód.

Rondeau tak się tem przejął, że postanowił popełnić samobójstwo. Był on

przydzielony do pracy w kuchni więziennej. Skorzystawszy w pewnej chwili z nieuwagi otoczenia, skoczył do wielkiego kotła z gotującą się na obład zupą dla więźniów.

Wydobyto go natychmiast z ukropu, ale samobójca odniósł tak ciężkie poparzenia, że zmarł niebawem w okropnych męczarniach.

Tragiczna przeprawa przez rzekę graniczną

Czterech uciekinierów z Niemiec pochłonęły fale

Salzburg, 11. 4. (PAT.) Ubiegłej nocy 8 członków legjonu austriackiego usiłowało przedostać się przez graniczną rzekę Sellach do Austrii. Około godz. 1 w nocy austriacka straż graniczna zauważyła 4 ludzi, znajdujących się w wezbranym skutkiem topnienia śniegów strumieniu i wzywających pomocy. Zanim jednak strażnicy zdolali

przyjść tonącym z pomocą, fale ich pochłonięły.

Czterem innym udało się przedostać przez granicę, zostali oni aresztowani i oddani pod sąd za zdradę stanu. W ten bowiem sposób kwalifikowane jest należenie do legjonu austriackiego.

Strzelanina w gmachu parlamentu w Urugwaju

B. minister zranił ciężko dziennikarza

Montevideo, 11. 4. (PAT.) Kuluary senatu urugwajskiego były widownią tragicznego zajścia. B. minister spraw wewnętrznych Urugwaju dep. Shigliaki ciężko ranił kilku strzałami rewolwerowymi naczelnego redaktora dziennika „Uruguay” Demicheli.

Powodem tragicznego zajścia była trwa-

jąca od dłuższego czasu gwałtowna polemika prasowa pomiędzy Demicheli a Ghilia nim, który jest właścicielem dziennika „El Pueblo”. Shigliaki oddał się sam w ręce policji, zrzekając się immunitetu parlamentarnego.

Bandyci uprowadzili milionera kubańskiego

Za uwolnienie jego otrzymali okup w kwocie 300 tys. dolarów

Hawana, 11. 4. (PAT.) Policja kubańska wpadła na trop bandy, która niedawno w celu otrzymania okupu porwała jednego z najbogatszych ludzi na Kubie - Bonnetta. Bandyci po otrzymaniu 300.000 dolarów wypuścili więzionego milionera.

Po bardzo starannych poszukiwaniach, w których brała udział również policja a-

merykańska aresztowano kilkadziesiąt osób. Istnieją przeciwko nim bardzo poważne poszlaki w porwaniu Bonnetta.

Policja amerykańska jest zdania, że w sprawę zamieszany jest znany „gangster” nowojorski Alvin Purpis, poszukiwany od dawna przez policję w całych Stanach Zjednoczonych.

Rywalizacja w Austrii

Starcia między zbrojnymi organizacjami — Akcja przeciw klerikalizmowi — Fuehrer Starhemberg

(Od własnego korespondenta) Wiedeń, w kwietniu

W sprawie rozmaitych poglądów wicekanclerz oświadczył: — „Między kanclerzem d-r'em Schuschniggiem i mną nie było i nie będzie żadnych rozdzwieńców“.

Tak brzmi ostatnie zdanie urzędowego komunikatu o przemówieniu, jakie ks. Starhemberg wygłosił w Innsbrucku na zakończenie objazdu po zachodniej Austrii, któremu towarzyszyły w wielu miejscach manifestacje niezawisłe świadczące o wzorowej harmonii wśród dominujących politycznych ugrupowań.

Mężowie kierujący austriackim państwem zapewniają, że nic ich nie dzieli, że pracują zgodnie nad budową nowego ustroju, nad zabezpieczeniem i ochroną niepodległości. Takie same deklaracje jak ks. Starhemberg na tyrolskim gruncie składali jednocześnie w Wiedniu kanclerz Schuschnigg i min. Walter Adam, związkowy komisarz ojczyźnianej służby (Bundeskommissar fuer Heimatsdienst). Lecz na krótko przedtem partyzanci tych najwyższych dostojników tak ostro zaznaczyli wzajemne nieporozumienia, że nawet rozegrano coś w rodzaju wojennej kampanii między dwiema zbrojnymi organizacjami (militante Verbaende) wchodzącymi w skład Ojczyźnianego Frontu, między Heimwehrą wicekanclerza i „Ostmaerkische Sturmsharen“, którym patronuje kanclerz.

Zaczęło się od zrywania afiszów kanclerskiego związku w różnych miejscowościach Dolnej Austrii. Następnym etapem była serja bójek. Wreszcie Heimwehra zorganizowała „karną ekspedycję“. W okęgach Gloggnitz i Amstetten Heimwehra rozpadła miejscowe grupy szturmówek, proklamowała ich rozwiązanie, oskarżając je o zdradę stanu. Lokalny kierownik Heimwehry, członek Rady Państwa, Seeger, odmówił przybycia na urzędowe wezwanie do Wiednia.

Konflikt zlikwidowany został polubownie. Interwencja ks. Starhemberga pohamowała zapalczywe zapędy jego zwolenników. Zrezygnowano z poszukiwania winowajców i całą sprawę oficjalnie osłonięto milczeniem. Dopiero po fakcie min. Adam przyznał, że zaszły „mało znaczne incydenty“. Jednakże ferment bynajmniej nie ustał. Bezpośrednio po dolno-austriackich wypadkach Heimwehra uznała za właściwe zademonstrować swą siłę, urządzając pod kierownictwem min. Feya manewry w okolicach Kahlenbergu. Zaprezentowano 1500 ludzi uzbrojonych na stopie wojennej. Uczestniczyła w manewrach nawet lotnicza sztafeta (Heimwehr-Flugzeugen-Staffel) im. ks. Starhemberga. Ze swojej strony organizacja „Ostmaerkische Sturmsharen“ zapowiedziała wielką „odprawę kierowników“ — „Fuehrer-Appell“.

Jednocześnie na scenę wewnętrznych waśni wystąpił jako trzeci czynnik Związek Włościański (Bauernbund) reprezentowany w rządzie przez ministra rolnictwa Reithera. Jeszcze dnia 15 marca Związek ów odbył wielkie zgromadzenie, uchwalając rezolucję na rzecz wprowadzenia w Austrii powszechnej służby wojskowej. Oczywiście po przekreśleniu przez Niemcy wojskowych postanowień wersalskich rozwinął jeszcze bardziej intensywną agitację przeciw analogicznemu przepisowi traktatu w St. Germain. I dołączył do niej żądanie zlikwidowania zbrojnych organizacji. Powoływało się przytem na opinię ministra Reithera.

Wprawdzie sam kanclerz oświadczył kategorycznie, że „militante Verbaende“ będą utrzymane nawet w razie przejścia do powszechnego poboru, jednak nie wpłynęło to na uspokojenie zwłaszcza prowincjonalnych ośrodków Heimwehry.

W czasie, gdy ks. Starhemberg odbywał swą inspekcyjną podróż, na całej przestrzeni państwa organizowano wiece pod hasłem „kontrofensywy przeciw klerikalizmowi“. Jako tarany owego klerikalizmu wymieniano w pierwszym rzędzie Związek Włościański i czynniki rekrutujące się z dawnego stronnictwa chrześcijańsko - społeczne-go. Atoli zupełnie wyraźnie wskazywa-

no również na „Ostmaerkische Sturmsharen“, a nawet i na samego kanclerza, zarzucając mu faworyzowanie rzekomych „dążeń do wprowadzenia partyjnej dyktatury klerikalnego obozu“.

Nie tylko państwowa cenzura, lecz naczelne kierownictwo Heimwehry i sam ks. Starhemberg pilnie baczili, żeby najostrejsze głosy nie przedostały się do wiadomości szerokiego ogółu. Niemniej przeto organ prasowy jednego z najwybitniejszych heimwehrowskich „Unterfuehrerów“, dyrektora służby bezpieczeństwa Górnej Austrii, hr. Revertery opublikował następujące, niewątpliwie dość znamienne słowa, jakie padły na zjeździe heimwehrowców w Linzu:

„Wszystcy wyznajemy katolicyzm jako religię, lecz z całą stanowczością odrzucamy klerikalizm jako partyjnicstwo. Czekają nas ciężkie dni. Wyjdziemy z nich zwycięsko, bo ożywia nas wspólna niezłomna wola pod hasłem: związkowe kierownictwo Starhemberga (Starhemberg - Bundesfuehrung). Gdy Starhemberg rzuci nam wezwanie, nie cofniemy się przed niczem i wieńcem triumfu ozdobiemy sztandary związku obrony ojczyzny“. Enuncjacja kończyła się formułą: „Niech żyje Fuehrer Austrii Starhemberg“.

Oczywiście nie należy tego rodzaju

demonstracji komentować tak dramatycznie, jak czynią to niektórzy miejscowi alarmiści i nacjonal-socjalistyczni agitatorowie, którzy dopatrywali się już nawet przygotowań do marszu prowincjonalnych oddziałów Heimwehry na Wiedeń celem zainstalowania regencji obecnego wicekanclerza. Spokojna ocena pozwala jedynie na stwierdzenie wewnętrznych tarć, jak dotychczas, w myśl starych austriackich tradycji nie tyle załatwianych ile mniej lub bardziej skutecznie tłumionych i niegroźnych dopóty, dopóki naczelne kierownictwo państwa potrafi w swym gronie zachować sprężystość i zgodę.

IGNOTUS.



Palacze mogą uchronić zęby przed brzydkim zabarwieniem, pielęgnując je codziennie pastą do zębów ODOL.

Dzisiejsze święto Matki Boskiej Bolesnej

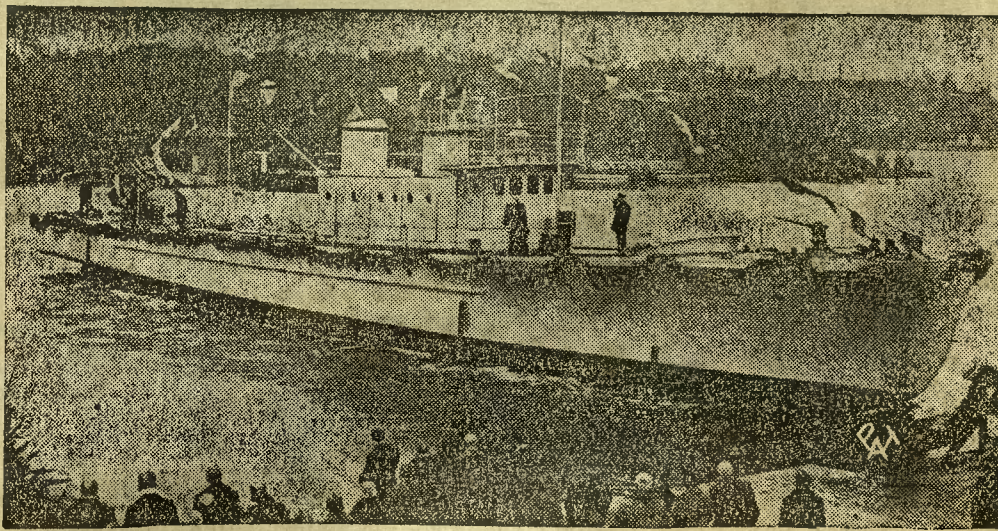
Kult Matki Boskiej Bolesnej, której pamiątkę obchodzimy w piątek przed Niedzielą Palmową, a więc w tym roku dnia 12 kwietnia — jest kultem pochodnym, wywodzącym się z kultu Męki Pańskiej i organicznie z kultem tym zespolonym. Stąd też i formy plastyczne tego kultu posiadają bezpośredni związek z przedstawieniami Męki Pańskiej.

Wyodrębnienie postaci „Dolorosy“ ze scen pasji i powstanie w ten sposób samoistnych wizerunków Matki Boskiej Bolesnej nie dokonano się nagle, ale posiadało etapy pośrednie.

Na dawnych portretach Dolorosy,

twarz zasłonięta płaszczem na znak żaloby i cierpienia, pełen żalostnej wymowy ruch głowy, wspartej na ręce — to były znaki symboliczne, które chrześcijaństwo przejął ze sztuki starożytnej. Później w epoce realizmu kładziono nacisk więcej na zewnętrzne przejawy cierpienia i spokojna w najstarszych przedstawieniach postać Marji, poczyna się łamać pod naporem męki wewnętrznej. Nowy typ Dolorosy powstał dopiero w XVII w. pod wpływem sztuki greckiej. O charakterze nowych form zadecydowało starożytne zespolenie piękna i bólu.

ORP Czajka



Jak już podawaliśmy we wczorajszym numerze, w Modlinie pod Warszawą odbyła się w obecności dowódcy floty kontr-admirała Unruha uroczystość spuszczenia na wodę nowego okrętu wojennego dla polskiej marynarki wojennej, trawlera „Czajka“. Na ilustracji naszej kadłub „Czajki“ w chwili po spuszczeniu na wody Bugo-Narwi u ujścia obu rzek do Wisły.

„Czajka“, jak i jej siostrzyca „Jaskółka“, zbudowana w warsztatach marynarki wojennej w Gdyni, jak „Rybitwa“ wykonana w Stoczni Gdynińskiej i jak wreszcie „Mewa“

budowana również na stoczni P. Z. Inż. w Modlinie, są wykonane w dziewięciu dziecięcych z materiałów krajowych i całkowicie rękoma polskiego robotnika. Jest to zatem pierwszy nasz krok do uniezależnienia się w dziedzinie budownictwa okrętów wojennych od zagranicy. Oby był też zaczątkiem powstania własnego, silnego przemysłu budowy okrętów.

„Czajka“ zostanie przeprowadzona Wisłą przez Płock, Włocławek, Toruń, Grudziądz, Tczew i Gdańsk do Gdyni, gdzie otrzyma uzbrojenie i kompletny ekwipunek.

Akacja wyszkolenia morskiego w harcerstwie ani na chwilę nie będzie zahamowana

Pomimo Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa w Spale, który odbędzie się w lipcu b. r., akcja wyszkolenia żeglarskiego w harcerstwie nie dozna większego zahamowania.

Kierownictwo Harcerskich Drużyn Żeglarskich organizuje na wybrzeżu polskim 5 kursów żeglarstwa przybrzeżnego, przez które to kursy przejdzie około 300 harcerzy, oraz młodzieży z innych organizacji, współpracujących z harcerstwem.

W tymże czasie czynny będzie Harcerski Ośrodek Morski w Gdyni, który będzie szkolił harcerzy w żegludze pełnomorskiej.

Harcerskie jachty morskie odwiedzą w r. b. następujące porty zagraniczne: Kopenhaga, Göteborg, Hamburg, Londyn, Amsterdam, Kiel, Róne, Visby, Sztokholm, Helsinki, Tallin i Ryge.

Wyszkolenie pełnomorskie otrzyma około 200 harcerzy.

Harcerstwo jest dzisiaj największą organizacją wodną młodzieży, grupującą 305 zorganizowanych jednostek żeglarskich, oraz 7000 młodzieży w wieku ponad 16 lat.

Młodzież ta otrzymała już przeszkolenie wodne, wioślarskie i pływackie w druży-

Człowiek praktyczny i pechowiec

Nieraz z zazdrością mówimy o kimś, że jest to człowiek praktyczny, umiejący radzić sobie w życiu. Podczas, gdy innym nie się jakoś nie udaje, gdy padają oni ofiarą swojej własnej niezaradności lub wyrafinowanego sprytu przeróżnych rycerzy przemysłu, ci ludzie praktyczni potrafią jakoś zawsze zwyciężyć przeciwności i wybrnąć z najtrudniejszej choćby sytuacji.

Ale nie należy mniemać, że owa „praktyczność“ jest jakimś wrodzonym darem i że jeżeli komuś tego daru poskąpiono, to musi on na całe życie pozostać niemrawym „pechowcem“. Przeciwnie, ten, kto umie korzystać z doświadczenia własnego lub cudzego, kto nie kieruje się zarozumiałym uporem w przekonaniu, że on właśnie wie wszystko najlepiej, ten łatwo przedzierzgnąć się może z „ofiary“ w człowieka praktycznego, któremu wszyscy zazdroszczą.

Tak więc, kto uparczywie ukrywa swe oszczędności w rozmaitych zakamarkach, jakkolwiek tyle przykładów pouczyło go, że nie tylko funty sterlingi i dolary, ale nawet złoto nie stanowi wartości stałej, niewzruszonej, że tyle było wypadków strat, spowodowanych przez grabież i pożary — zamiast zabezpieczyć owoce swej ciężkiej pracy całego życia, ten już do końca dni swoich pozostanie „pechowcem“ i „ofiara“, niezastógającym na najmniejsze współczucie. Natomiast człowiek praktyczny, zdobywszy trochę grosza, zabezpieczy go przed stratą. A jednym z najlepszych zabezpieczeń będzie niewątpliwie Premjowa Pożyczka Inwestycyjna, która nie tylko gwarantuje kapitał i odsetki, ale umożliwia też znaczne powiększenie oszczędności dzięki rozlosowywanym trzy razy do roku premjom.

Już w dniu 1 września rb. wylosowanych będzie 1.200 premij, których wysokość waha się od 500 złotych do 500.000 zł. Jest się o co pokusić!

Magistrala węglowa Śląsk-Gdynia

tematem obrad polsko-francuskiego konsorcjum kolejowego

W sobotę odbędzie się w Paryżu posiedzenie rady zarządzającej i walne zgromadzenie akcjonariuszy Francusko - Polskiego T-wa Kolejowego.

Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie z działalności T-wa za r. 1934, zatwierdzenie bilansu i rachunków zysków i strat, mianowanie prezesa i wiceprezesów rady zarządzającej, wybór członków komitetu dyrekcyjnego oraz sprawa dywidendy od akcyj.

XV Zjazd Walny Związku Harcerstwa Polskiego

obradować będzie w Gdyni

W dniach 25 i 26 maja rb. odbędzie się w Gdyni XV Zjazd Walny Z. H. P.

Pierwszy dzień Zjazdu przewiduje: uroczystą Mszę św. w Auli Szkoły Morskiej w Gdyni; przegląd drużyn harcerskich na dziedzińcu Szkoły Morskiej; otwarcie Zjazdu w 2 terminach; wybór prezydium Zjazdu; odczytanie wniosków i odesłanie do Komisji Głównej i innych; referat hm. W. Bublewskiego p. t. „Harcerstwo wychowuje ludzi morza“; sprawozdanie Naczelnej Rady Harcerskiej, Komisji Rewizyjnej, Naczelnego Honorowego Sądu Harcerskiego.

Po przerwie obiadowej prace komisji.

W dniu 26 maja rb. po rannych pracach Komisji odbędzie się wycieczka morska dla uczestników Zjazdu, zaś popołudniu obrady plenum Zjazdu, podczas których odbędą się wybory nowych członków Naczelnej Rady Harcerskiej, Naczelnego Honorowego Sądu Harcerskiego i Komisji Rewizyjnej. Sprawozdania i wnioski Komisji zakończą Zjazd Walny.

nach, oraz żeglarskie w ośrodkach żeglarskich Komend Choragwi.

Harcerze, wyróżniający się wzorową pracą w ośrodkach śródlądowych, są skierowani na kursy żeglarstwa przybrzeżnego, podczas okrętuje się ich na jachtach pełnomorskich.

Nowinki ze Wschodu

Czy jesteś ogolony? - Czy komsomolcy mają się żenić? - Bolszewickie wamoy - Naistarsza generacja

Życie codzienne w Rosji Sowieckiej przybiera coraz bardziej charakter czysto mieszczański. Na ulicach Moskwy widzi się wielkie plakaty z napisami: „Co? Jeszcze jesteś nieogolony?”. Albo „Kultura piękności nie jest luksusem, ale wymogiem codziennej higieny!”. Propaganda ta wywołuje początkowo zdziwienie. Daro bowiem szukać w dzisiejszej Moskwie człowieka z broda. W Rosji góruje amerykański typ ogolonego człowieka. A mimo to fryzjerzy cieszą się ogromnym powodzeniem. Wszędzie otwierają nowe fryzjerie, gdzie można nie tylko fryzować kunsztownie włosy, lecz poddać się zabiegom pedicure i manicure. Komfort jest obecnie nowym hasłem rosyjskiego mieszczanina.

Małżeństwo, wierność i ognisko domowe, zajmują znów młodzież rosyjską. W „Komsomolskaja Prawda” toczy się od tygodni namiętna dyskusja na temat, czy komsomolcy mają się żenić czy nie. Dziennik ogłasza setki odpowiedzi, deklarujących się za lub przeciw, a obecnie zabrał głos Jarosławski, słynny przywódca bezbożników i wróg wszelkiej mieszczańskiej tradycji. Jarosławski pisze:

„Na pytanie, czy komsomolec może zawrzeć małżeństwo i stworzyć ognisko rodzinne, należy odpowiedzieć twierdząco. Nie możemy przecież wprowadzić celibatu. Jeśli komsomol ma pozostać organizacją młodymi, a nie sekta, to członkowie jej, którzy się starzeją, muszą tworzyć nowe formy życia. Oczywiście, że założenie ogniska domowego jest dla młodych obywateli Rosji Sowieckiej sprawą najwyższej odpowiedzialności. Przelotne związki zmniejszają poczucie odpowiedzialności i demoralizują kobiety. Uważny obserwator życia komsomolców wie, że w miarę, jak oddalamy się od heroicznych czasów wojny domowej, związki między poszczególnymi ludźmi stają się coraz trwalsze. Rozwój ten, wiodący do pogłębienia pojęcia małżeństwa, wierności i ogniska domowego, należy powitać z uznaniem”.

Natomiast dziennik „Izwestija” wprowadza nową nazwę na określenie znanej w krajach burżuazjskich kategorii kobiet, które uważano dotąd w Rosji za wymarłe. Jest to typ „damy”, której tytuł podawało się zazwyczaj w cudzysłowie. Dziennik rosyjski nazywa je „damami u”. Młode te damy żyją albo u rodziców, albo u swych przyjaciół, albo u jakiejś starszej się „damy”, zwanej krótko kuplerką. W każdym razie nie są one samodzielne i nie należą do idealnego typu nowoczesnej rosyjskiej kobiety, pracującej własnymi rękami. Opis tych kobiet nie różni się od opisu amerykańskiego „wampa” filmowego.

Najciekawsze jednak w doniesieniach „Izwestij” jest to, że rosyjskie wampy należą do generacji, która wyrosła w czasie rewolucji. Są to dziewczęta od lat 20 do 25.

Jak widać, w generacji tej szerzą się również inne ideały, nietylko idee walki o przeprowadzenie „piatiletki”.

Obok młodzieży, która rozstrzyga obecnie o życiu w Rosji Sowieckiej, istnieje również kilku bardzo ciekawych starych ludzi: ciekawych dlatego, że są najstarszymi ludźmi na świecie. Po śmierci Zoro Aghi, najstarszym człowiekiem nazwać można

śmiało Chaparę Kiutę, który żyje w republiki Afchazji i osiągnął wiek 154 lat. Posiada on 90-letniego syna.

W innej wsi w tej samej okolicy żyje niejaki Kizla, liczący 130 wiosen i posiadający rodzinę, złożoną z 71 członków. W Gruzji, w pobliżu Tyflisu, żyje niejaki Łapiachviti, liczący 148 lat, który pamięta do brze zdobycie Tyflisu przez Rosjan w roku 1801.

Pani Roosevelt zarabia więcej niż pan prezydent U. S. A.

Żona prezydenta U. S. A. zarobiła więcej w 1934 r., niż jej małżonek. Roosevelt otrzymuje bowiem jako prezydent U. S. A. listę cywilną w wysokości 75.000 dolarów rocznie. Pani Roosevelt wygłosiła natomiast 92 odczyty przez radio, za które otrzymała zgórą 100.000 dolarów. Powodzenie, jakim się cieszą odczyty pani prezydentowej, jest tak

wielkie, że Broadcasting amerykański odnowił kontrakt z panią Roosevelt na r. 1935, oznaczając przytem honorarium za każdy odczyt w wysokości 9.000 dolarów! Dodajmy, że królewskie zaiste honoraria, jakie otrzymuje mieszkanka Białego Domu, idą w całości na cele filantropijne.

Pod pręgierz

Oryginalna demonstracja we Wrocławiu

We Wrocławiu miała miejsce w tych dniach oryginalna demonstracja skierowana przeciwko tym Niemkom, które wbrew wydanym przepisom rasowym utrzymywały w dalszym ciągu stosunki z żydami. Ulicami miasta przeciągnął pochód, złożony z starszej gwardji narodowych socjalistów. W pochodzie poprzedzonym przez oddział doboszów niesiono plakaty z nazwiskami kobiet niemieckich, mieszkank Wrocławia, utrzymujących stosunki z żydami. Przed domem, w którym mieszkała napiętnowana ko-

bieta pochód zatrzymywał się, dobosze wybijali specjalny werbel, a chóry narodowo-socjalistyczne krzyczały „Zbudźcie się Niemcy”, — „Przeć z żydami!”. Nazwiska napiętnowanych kobiet wymalowano białą farbą na chodnikach i murach. Jednocześnie prasa narodowo-socjalistyczna na Śląsku niemieckim umieszcza pod rubryką „Pod pręgierz” nazwiska kobiet, utrzymujących stosunki z żydami, przyczem piętnowane jest również utrzymywanie stosunków czysto towarzyskich.

Kobieta torreadorem



Młode hiszpanki, zazdroszcząc przysięgłym torreadorom, ćwiczą się w wolnych chwilach w walce przeciwko mniej więcej oswojonym bykom.

Nad grobem swego kapelmistrza



Nad grobem zmarłego dyrektora orkiestry cygańskiej w Budapeszcie, zespół jego odegrał ulubione melodie swego kapelmistrza.

Ścięci za zamordowanie Horsta Wessela

W zakładzie karnym w Ploetzensee stracono dwóch komunistów Epsteina i Zieglera, skazanych na śmierć za udział w zamordowaniu Horsta Wessela. Sprawa ta była w r. 1930 rozpatrywana przez sąd przysięgłych, który wówczas wszystkich oskarżonych skazał na długoletnie więzienie za zwykłe zabójstwo.

Samobójstwo w więzieniu b. posła komunistycznego do Reichstagu

B. poseł komunistyczny do parlamentu Rzeszy Ryszard Schulz, skazany z wyroku sądu przysięgłych na śmierć za zabójstwo syna, popełnił w więzieniu w Świdnicy samobójstwo przez zażycie trucizny. Schulz zmarł.

„Aquitania” na ławicy piasku

Parowiec transatlantyki, „Aquitania”, wpadł na ławicę piasku przy wejściu do portu Southampton. 9 holowników udało się na pomoc.

Zmarszczki - to koniec młodości!

Aby zachować jak najdłuższą świeżość, pozabawioną zmarszczek cerę, każda Pani powinna już po ukończeniu lat dwudziestu używać pewnych środków, któreby zapobiegły tworzeniu się zmarszczek w przyszłości. W tym celu należy używać krem Abarid, który posiada wszystkie potrzebne dla skóry składniki odżywcze, pobudzające tkanki i zapobiegające kurczeniu się warstwy tłuszczowej, powodującej powstawanie zmarszczek. Krem Abarid nietylko zapobiega tworzeniu się zmarszczek, lecz skutecznie usuwa wyraźnie już zarzysowane.

WALTER HERRMANN

(Przedruk wzbroniony)

Los szpiega

Przygody agenta tajnego wywiadu niemieckiego w Rosji, w Anglii, w Belgii i we Francji
(Tłumaczył z niemieckiego Teha)

Pieniądze kontrwywiadu, to było dla mnie jasne, uczyniły tej nocy wartownika specjalnie krótkowzrocznym, do czego zresztą nie trzeba było wielkiego wysiłku. Był on bowiem Alzacyjny, którego rodzice optowali na rzecz Francji, i musieli się wynieść z Alzacji i tkwiła w nim stara nienawiść tych ludzi do wszystkiego, co było niemieckie. Wystarczyło mu powiedzieć, że chodzi tutaj o zdemaskowanie niemieckiego szpiega, a można było liczyć z całkowitą pewnością na jego pomoc.

Ogrodnik mój nie mieszkał przytem w samej willi, lecz w małym pawilonie, ukrytym w ośmiomorgowym prawie parku.

Z powieści prokuratora natychmiast zmiarkowałem, że zna on doskonale właściwych sprawców podpalenia, a przynajmniej wie, gdzie należy ich szukać i że gra tylko komedię dla wiadomych sobie celów.

Widocznie zauważył, co myślę, gdyż zapytał w końcu bez ogródek, co zamierzam uczynić. Odpowie-

działem mu na to, że gdy tylko teren pogorzeliśka zostanie oczyszczony ze szczątków, przystąpię do odbudowy domu. Zimą zamierzam jednak spędzić w Lugano, celem poperowania stanu swego zdrowia po wypadku samochodowym.

Kilkakrotnie musiałem jeszcze udawać się w tej sprawie do prokuratury i składać dodatkowe zeznania, m. in. w sprawie szkód, wyrządzonych przez pożar. Dom i umeblowanie były ubezpieczone w jednym z francuskich towarzystw ubezpieczeniowych na sumę pięćdziesięciu czterech tysięcy franków. Samo urządzenie wewnętrzne było jednak warte trzy razy tyle, a poza tem w piwnicach leżały wina wartości czterech do pięciu tysięcy franków. Jak z tego widać, nie spodziewałem się absolutnie takiej katastrofy.

Nareszcie pogorzeliśko zostało oczyszczone. Zapowiedziano mi jednak, że jeszcze przez kilka dni muszę się zatrzymać w Nancy do dyspozycji sędziego śledczego.

Zacząłem pertraktacje z architektem w sprawie odbudowy willi, a nawet rozpocząłem roboty przygotowawcze, gdy nagle pewnego dnia zostałem ponownie wezwany do prokuratora.

Po długotrwałym przesłuchaniu oświadczył mi on ku wielkiemu memu zdumieniu, że jestem aresztowany. Istnieją bowiem poważne poszlaki, że uprawiam szpiegostwo, a ostatnio doszły do tych podejrzeń określone dowody.

Uwięzienie pod zarzutem szpiegostwa.

Wiedziałem, skąd się wzięła ta denuncjacja. Była to robota moich „przyjaciół” z tamtej strony granicy niemieckiej. Decyzję prokuratora przyjąłem z całym spokojem, gdyż byłem do tego przygotowany już od dłuższego czasu. Wiedziałem, że niczego do-

wieść mi nie będą mogli. Ale nie wiedziałem o tem, jakimi drogami sprawiedliwość czasami umie chadzać.

Dziewięć miesięcy trwało śledztwo, podczas którego szukano wytrwale dowodów mej winy. Przez cały ten czas siedziałem zamknięty w zatecznym lochu, zwanym więzieniem śledczym.

Sędzia śledczy twierdził, że posiada całkiem pewne dowody tego, że uprawiam szpiegostwo na rzecz Niemiec. Na pytanie moje oraz na zapytania mego obrońcy, na czym to szpiegostwo ma polegać, dawano tak zdawkowe i nijakie odpowiedzi, że z największą łatwością można je było obalić. Albo też zarzucano mi takie rzeczy, że gdyby chciało się je potraktować na serio, to każdy zwykły podróżny czy turysta musiałby być wyrafinowanym szpiegiem niemieckim.

Mój obrońca zakomunikował mi wszakże, że w aktach mojej sprawy znajdują się dwa donosy, jeden anonimowy, drugi opatrzone nieczytelnym zupełnie podpisem. Oba pisma były jednak pisane jedną i tą samą ręką i zostały nadane na pocztę w Metz.

Domyślałem się, wśród jakich ludzi należało szukać donosiciela, przyczem podejrzenia moje kierowały się ku jednej, określonej osobie. Aby ją sprawdzić, uprosiłem mego obrońcę o to, by postarał się o zdobycie próbki pisma od pewnego pana z Metz celem porównania obu pism. Skierowałem mego obrońcę do przyjaciela swego, adwokata R., w Metz i za jego pośrednictwem otrzymał on pożądaną próbkę. Przez porównanie jej z donosami uzyskaliśmy niezbity dowód, że denuncjantem moim był pewien „poseł” z Metz do parlamentu Rzeszy, który zresztą później zbiegł do Francji. (Ciąg dalszy nastąpi).

Rada Interesantów Portu w uznaniu zasług swego prezesa

Konsul N. Korzón stanął ponownie na czele Rady

Onegdaj odbyło się roczne walne zebranie Rady Interesantów Portu w Gdyni, pod przewodnictwem dyr. Władysława Gieysztora.

Szczegółowe sprawozdanie o działalności R. I. P. zdał prezes konsul **Napoleon Korzón**, który podkreślił, że r. 1934 był rokiem szczególnie czynnym dla organizacji.

Analizując poszczególne dziedziny ramowych prac R. I. P. wykazał, jak pod wpływem działalności R. I. P. rozwijały się korzystnie zagadnienia celne, pocztowo - telegraficzne, kolejowe, podatkowe i inne w naszym porcie. Szczególnie podkreślił pan prezes, że jeden z programowych punktów, jaki sobie R. I. P. przy swoim powstaniu postawiła, — **uzyskanie zwolnień od opłat stemplowych przeladunku portowego w Gdyni** — został w 1934 r. osiągnięty, stwarzając dla pracy w naszym porcie nowy etap, gdyż niewspółmiernie wysokie opłaty stemplowe w znacznym stopniu utrudniały rozwój przeladunku drobnicy przez nasz port.

Analizując poszczególne fazy programowej działalności R. I. P., prezes Korzón podziękował członkom Zarządu oraz dyrektorowi, jak i kierownikom zrzeszonych organizacji za wydatną współpracę.

Następnie zdawał dyrektor R. I. P. dr. **Kasprowicz**, sprawozdanie z administracji funduszem społeczno - propagandowym. Członkowie Komisji Rewizyjnej złożyli sprawozdanie ze zbadanej gospodarki budżetem administracyjnym, jak i funduszem społeczno - propagandowym, wnosząc o absolutorium dla Zarządu. W dyskusji podkreślali wszyscy mówcy **celowość i racjonalną administrację funduszem społeczno - propagandowym**.

Koniec Walnego Zgromadzenia zamienił się na **manifestację wszystkich zebranych na cześć prezesa Korzóna**. P. dyr. **Gieysztor** przemówił w imieniu wszystkich zrzeszonych do p. Korzóna, dziękując mu za pełną poświęcenia pracę dla dobra portu i żeglugi polskiej za

jego stanowisko jako prezesa Izby Przemysłowo - Handlowej. Na wniosek przedstawieli Związku Armatorów Polskich uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Walne Zgromadzenie Rady Interesantów Portu dziękując p. inż. **Napoleonowi** za godne reprezentowanie sfer żeglugowo - portowych w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Gdyni na stanowisku pierwszego prezesa tejże Izby w latach 1931—1935. Okres ten, na który przypada rozbudowa portu gdyńskiego, przekształcenie się go z portu przeladunkowego na handlowy, silny rozwój miasta Gdyni, polskiej marynarki handlowej oraz handlu morskiego — wymagał dużego poświęcenia, intensywnej pracy, rozumnej zapobiegliwości, a przede wszystkim twórczej inicjatywy i grun-

townych znajomości fachowych. Wszystkim tym zadaniom sprostał p. inż. **Napoleon Korzón** i zaskarbił sobie przez to szczerą i serdeczną wdzięczność sfer zainteresowanych, zorganizowanych w Radzie Interesantów Portu, czemu dają wyraz w niniejszej uchwale“.

W wyborach władz na rok 1935 wybrano jednogłośnie na prezesa p. inż. **Napoleona Korzóna**, na pierwszego wiceprezesa p. **Feliksa Kollata**, na drugiego wiceprezesa p. **Lucjana Byczkowskiego**, na członków Zarządu pp. **Jasińskiego, Cienciałę, dr. Darskiego, Gieysztora, inż. Rawicz - Szczerbo, Hordyńskiego, Jakubowicza, Zielińskiego, inż. Tora, Pistla, Królikowskiego i Hildta**. Na członków Komisji Rewizyjnej wybrano pp. inż. **Rostkowskiego i inż. Perutza**, na zastępcę p. **Sotkowskiego**.



TRILYSIN

TRILYSIN doprowadza włosom składniki niezbędne dla ich normalnego rozwoju. Dlatego TRILYSIN pomógł już tysiącom, a pomoże teraz i Tobie!

Papiery państwowe najpewniejszą lokatą oszczędności

Wywiad u prez. Banku Handlowego w Warszawie b. min. Augusta Zaleskiego

W związku z subskrypcją na rynku wewnętrznym 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, nasz przedstawiciel w Warszawie przeprowadził rozmowę z prezesem Banku Handlowego w Warszawie b. ministrem spraw zagranicznych **Augustem Zaleskim** na temat położenia rynku kapitałowego w kraju, oraz korzyści, jakie przynosi lokata wolnych kapitałów w pożyczkach państwowych.

PEWNA LOKATA

— Jakie korzyści, dla wzmocnienia rynku kapitałowego, daje lokata oszczędności przez szersze warstwy społeczeństwa w pożyczkach państwowych? — zapytujemy na wstępie.

— W moim przekonaniu nie ulega wątpliwości — odpowiada min. Zaleski — że w

dzisiejszych czasach w Polsce najpewniejszą lokatą oszczędności są **państwowe papiery o stałym oprocentowaniu**. Od 1926 roku wszystkie kolejne rządy w Polsce dały tyle dowodów dbałości o dobro Skarbu Państwa, oraz o skrupulatne wykonanie jego zobowiązań, że nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie ustaliło się przekonanie, że pewniejszej lokaty ponad polskie pożyczki nie ma. To też zdobywają one coraz większe uznanie nie tylko w kraju ale i zagranicą, czego mamy dowody. Przypuszczam, że pod tym względem cieszyć się będzie uznaniem i powodzeniem również nowa **3 proc. Premjowa Pożyczka Inwestycyjna**. Wprawdzie jest ona oprocentowana niżej od Pożyczki Narodowej, jednakże posiada nad nią tę wyższość, że może być **łatwo upłynniana, a system**

premijowy niewątpliwie stanowić będzie wielką dodatkową przynętę. Możemy sobie otwarcie powiedzieć, że instynkt gry jest bardzo szeroko rozpowszechniony w kraju i o zupełnym jego wykorzystaniu mowy być nie może. To też jest rzeczą godziwą skierować ten instynkt dla dobra Państwa.

POPRAWA NA RYNKU KAPITAŁOWYM

— Czy zechciałby Pan Minister scharakteryzować obecne położenie rynku kapitałowego w Polsce?

— Rynek kapitałowy w Polsce wykazuje ostatnio pewną poprawę. Oszczędności wra stają i dają się nawet zaobserwować w wielu wypadkach pewne zakłopotanie co do sposobu użytkowania tych oszczędności przez ich właścicieli. Powodem tego jest istniejący jeszcze, pomimo pewnych oznak kryzysu element niepewności co do lokat przemysłowych i rolnych. Dlatego też ogólnie daje się zauważyć pewien prąd do zakupywania państwowych pożyczek procentowych. Dowodem czego, może służyć 7 proc. pożyczka stabilizacyjna, której znaczna część przeszła już w ręce polskie z rynków zagranicznych.

OPERACJA ZDROWA I GOSPODARCZO KORZYSTNA

— Czy zdaniem Pana Ministra, zaangażowanie wolnych kapitałów w pracach inwestycyjnych przyniesie korzyści gospodarce krajowi?

— Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dobrze pomyślane inwestycje muszą przynieść wielki pożytek dla naszego życia gospodarczego. I to pod wielu względami. Poprawa dróg sama przez się musi się odbić korzystnie na obrotach gospodarczych kraju, poza tem przyniesie ona i korzyści wtórne, jakimi są zarobki przedsiębiorców oraz zatrudnienie bezrobotnych w pracach regulacji rzek. Zabezpieczenie ludności nadbrzeżnej od wylewów rzek, stworzy element pewności mienia, którego tak bardzo potrzeba wszelkim poczynaniom gospodarczym.

Muszę dodać, że w naszych obecnych warunkach dzięki poprawie położenia finansowego w kraju, pod wpływem polityki gospodarczej państwa istnieją duże możliwości sięgnięcia do kredytu wewnętrznego. Jest to operacja zdrowa i gospodarczo korzystna — zakończył rozmowę min. Zaleski.

Premjowa Pożyczka Inwestycyjna, to wielkie koło rozpędowe, które poruszy z martwego punktu tysiące drobnych kółek — bezrobotnych obywateli Rzeczypospolitej.

Ks. dziekan Aeltermann na wolności

Aresztowany przed kilku dniami przez gdańską policję polityczną ks. dziekan Aeltermann z Mierzeszyna, w powiecie Gdańsku Wyżyny, **wypuszczony został na wolność**, gdyż zdaniami sądu nie zachodzi obawa ucieczki.

Jak słychać, wytoczono przeciwko ks. Aeltermannowi **postępowanie karne za rzekome nadużycie ambony w celach politycznych**.

Pan Prezydent Rzplitej subskrybuje Pożyczkę Inwestycyjną



Pan Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji p. Ministra Skarbu Zawadzkiego i w jego obecności subskrybował pożyczkę inwestycyjną. Na zdjęciu — moment podpisywania pożyczki. Po lewej stronie p. minister skarbu, po prawej — szef kancelarii cywilnej dr. Świeżawski.

Nocny atak bojówki hitlerowskiej na mieszkanie Polaka w miejscowości św. Wojciech

W ostatnich dniach, w miejscowości św. Wojciech, o godz. 2 w nocy, kilkunastu umundurowanych narodowych socjalistów **wybilo 14 szyb i wyłamało ramy okienne i okiennice w mieszkaniu Antoniego Thielmanna**, członka Związku Polaków.

P. Thielmann, zbudzony ze snu brzękiem szyb, wysłał swojego syna celem zawiadomienia policji o napaści. Biegnącego na

policję chłopca zauważył jeden z napastników, **zatrzymał go i pobił**.

P. Thielmann ustalił dwa nazwiska napastników, a mianowicie **niejakiego Kuschela i Nieumanna**, które zanotowane zostały w protokole policyjnym. Podczas napaści bojówka obsypała Polaka najordynarniejszymi wyzwiskami.

Falszerze książeczek oszczędnościowych PKO przyłapani w Świeciu Sposrzegawczość urzędnika pocztowego doprowadziła do zdemaskowania opryszków

W Urzędzie Pocztowym w Świeciu dwóch osobników **usiłowało podjąć na książeczkę oszczędnościową PKO kwotę 100 zł**. Urzędnik pocztowy przed dokonaniem wypłaty zauważył, że **przedłożona książeczka jest podrobiona**, o czym zawiadomił miejscowego posterunek P. P. Gdy osobnicy ci spostrzegli, że zostali

zdemaskowani, rzucili się do ucieczki, zostali jednak w czasie pościgu **przytrzymani na szosie**, prowadzącej w kierunku Komórka. Przytrzymanymi okazali się: **Marjan Strawiński i Czesław Gajdus**, obaj z Grudziądza. Zostali oni osadzeni w areszcie śledczym Sądu Grodzkiego w Nowem.

Smierć pod kołami pociągu

Wczoraj o godz. 1.30 rano między stacjami kolejowymi Stawki i Brzozy w powiecie toruńskim pociąg węglowy przejechał 37-letniego Romana Bugałę, stale zamieszkałego w Stawkach. Bugała wskutek dużych ciężkich ran na głowie poniósł śmierć natychmiastową pozatem pociąg obciął mu obydwie dłonie.

Przypuszcza się, że tragicznie zmarły, który już od dłuższego czasu był bez pracy, wyszedł na tor celem kradzieży węgla z przejeżdżających pociągów, gdyż znaleziono przy nim dwa worki. Widocznie w chwili, gdy usiłował wskoczyć na wagon, poślizgnął się i wpadł pod koła.

Bugała zostawił żonę i osierocił troje dzieci.

Koło Związku Rezerwistów w Świeciu

Założone na początku stycznia br. Koło Związku Rezerwistów w Świeciu nad Wisłą z całym zapałem przystąpiło do pracy.

Obecnie Koło liczy 90 członków, z których 5 zostało kompletnie umundurowanych.

W najbliższym czasie nastąpi otwarcie i poświęcenie świetlicy, gdzie prowadzić się będzie normalną pracę związkową.

Niezapomnieli też rezerwiści o ważnych zagadnieniach Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, to też większa część członków uczęszcza na kurs zorganizowany przez obwód powiatowy LOPP w Świeciu dla drużyn odkazających.

Większa część młodszych rezerwistów przechodzi już regularnie ćwiczenia PW i polowe, oraz przyspasabia się do marszu konkursowego w maskach gazowych, który się odbędzie w czasie XII Tygodnia Lotniczego.

Z okazji akademii urządzonej przez Zarząd Powiatowy Federacji P. Z. O. O. ku czci Pana Marszałka Piłsudskiego w dniu jego imienin, Koło tuż urządzone inscenizację pod tytułem „Ostatnie chwile na polu bitwy”, która wywołała wśród zebranej publiczności wielkie zadowolenie.

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na n-ry: 12.087 14821
104200 141807
Zł. 5.000 na n-ry: 34946 35639 55975
103700
Zł. 2.000 na n-ry: 35870
Zł. 1.000 na n-ry: 31081 151038
179977
Zł. 500 na n-ry: 49993 93340 94438
116579 125479 145316 148074 172398
Zł. 400 na n-ry: 2175 9649 14743
38664 72298 76078 94207 111782 135383
139717 143277 154098 168489 183318

Zł. 300 na n-ry: 195 1428 17377 37613
38432 46579 55304 56723 61209 73051
95216 101143 119448 141268 154153
154239 156938 157638 159142 159090
163978 176661 177913 180277
Zł. 250 na n-ry: 689 4168 9477 21245
30747 37887 49107 49531 49727 49771
49986 54585 58629 70003 71493 72645
81000 85192 93068 101012 102953
111217 113999 117528 126650 136181
137124 151069 153046 154481 154789
155677 161268 162564 164343 168728
174873 177895 180293

33757 35507 36249 441 621 37630 973
38226 871 39456
41551 911 22 42637 43384 44916
45329 46120 594 694 858 47701 48274
483 878 49699
51966 52228 415 88 53924 54050 73
974 58928 70 56171 784 57252 58949
69315 657
60024 70 715 61301 463 99 786 63227
64368 65189 67287 68778 69155
70029 154 223 43 756 910 72439 730
73132 550 806 75662 89
76131 274 414 77362 832 960 78070
511 998 79014 85 80668 81281 755 82099
863 958 83460 84186 420 91 85341 86593
625 700 33 88085 718 89115 91087 267
720 92281 93021 988 94752 95240 97852
98621 968 99490 100926 104341 105196
106022 300 690 989 107133 380 868
108107 109217 534 807 42 110429 111894
112843 113302 114259 339 115070 88 965
117339 61 118109 119084 215 120258 468
121108 511 688 945 99 122699 807
124321 484 17260 128204 386 746 129452
629 984 130764 95 945 131874 132066
121 689 135157 310 61 589 136562 799
137720 828 963 138067 784 139609
140057 9999 141090 108 142057 611 38
143787 144044 602 868 145024 128
146415 549 763 147452 148283 329 934
149060 448 622 150074 870 75 151149 285
654 152746 969 153177 154775 812 54
962 155427 156988 157105 158253 980
159627 836 160279 161979 162556 163873
164870 165491 536 756 922 166704
168664 170184 513 171503 728 172001
773 954 173121 852 174912 175230
176248 765 178185 244 803 179098
180337 181472 548 182247.

Po 250 zł. na n-ry: 28483 35380 42194
46817 47836 55217 55297 61309 63522
68813 70704 71814 74418 74850 89423
100286 101945 102324 103065 115133
123146 123785 124697 127009 127667
130420 147982 150585 153769 160096
170887 176989 178976.

Po 200 zł.

321 78 584 1054 230 313 416 627 32
2163 855 3167 206 705 4674 5569 7970
9909 10074 352 529 913 1141 890 12165
13368 15697 16101 270 353 579 17095
514 18145 19270 482 20440 558 21517
816 965 22375 895 23140 449 541 891
25858 26672 27318 558 28623 29571
30003 81 151 981 32842 33792 34228 458
36011 720 37144 453 868.
38052 268 39429

Po 200 zł.
65 74 80 396 825 924 53 72 1041 77
93 332 630 919 2000 235 308 405 41
520 711 3719 911 4885 5663 81 6132
440 571 7484 626 986 8069 92 528 643
57 921 9107 76
10128 621 736 828 961 64 11183 372
686 757 84 963 12385 471 13114 75 229
50 505 860 14245 305 919 23 15491 557
913 16397 453 57 999 17068 235 577
819 18011 162 261 581 692 826 60 904
19172 630

570 944.
180406 850 181065 156 407 513 58 723
38 182408 854 183724 91 184273 81 369
615 885 99.

Po 50 zł.

77 493 818 36 1343 696 887 2094 709
3107 960 4202 511 5270 676 6175 508
19 995 7209 18 377 740 8153 293 422
593 854 9435 44 598
11132 70 315 78 565 12312 603 818
922 13417 14832 15980 17624 703 874
80 930 18072 821 19143
20167 208 682 888 21250 967 22475
790 23231 24189 442 25596 999 26294
312 611 70 733 27008 182 595 783 28026
941 29113 96 670
30254 797 31674 799 33471 34882 982
35204 345 453 789 36067 291 729 37613
963 38762 83 39011 334 408 745 93
40095 390 870 71 985 41137 275 99
340 452 914 25 42077 199 43552 760 77
44771 937 45122 268 80 450 561 46007
91 180 419 606 828 47561 843 48009
49035 149 76

Po 50 zł.

397 502 675 2079 280 4135 220 5592
6909 7454 9382
10258 11492 12215 13390 14300 855
15606 16608 17161 19733
20370 21004 604 23233 24165 93 615
25383 829 27989 28195 423 29373 466
30056 345 31100 725 34283 695 35383
36119 38923 39403 741 57
42375 492 43077 45189 325 889 46845
47966 48987
50478 556 51460 555 52485 794 53182
240 46 54571 56178 58142 925 59720 943
60457 640 61077 962 62200 868 76 91
63073 65440 66362 67197 274 68312
768 888 69207 441 640 837
70650 780 920 71833 72874 73299
74020 294 714 75239
76390 77529 78450 79607 713 61 806
80317 780 81522 83006 517 840 948
85647 781 88608 916 89010 404 687
90195 661 91796 92204 408 94988 95770
100963 101884 102437 103339 106738
107295 374 537 925 36 43 109379 752
110774 111151 112768 949 113599 114244
329 568 749 115581 651 54 912 116503
5 117208 390 706 120032 929 121569
122935 123961 124005 40 125216 902
126270 89 127298 750 817 128847 129105
134353 450 135044 136380 137552 138193
139006 141179 372 142237 349 143364
647 144626 146659 148046 336 454 769
150501 718 151197 705 152622 927
154542 773 156324 855 88 98 157539 659
158704 160481 161998 162214 845 163242
434 895 955 164011 250 628 165602 94
910 166565 167683 168271 169066 170294
500 171559 718 841 173287 703 174185
175643 57 177390 678 905 178446 747
860 180217 364 438 714 822 256 181030
182143 638 184109 236.

IV-te ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 50.000 na Nr.: 21410.
Zł. 20.000 na Nr.: 29020.
Zł. 10.000 na Nr.: 63474.
Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 3386 117142
182009.
Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 31090
156672 175008.
Zł. 1.000 na Nr. Nr.: 10823 37967
69596 145298 179986.
Zł. 500 na Nr. Nr.: 37271 63399
70429 77668 79416 96720 102358
109963 109934 114731 113979
121939 130809 132816.
Zł. 400 na Nr. Nr.: 19707 22583
28146 32783 42438 78751 82406
92812 97182 105389 126307 136642
140574 169798 184152.
Zł. 300 na Nr. Nr.: 1515 44286
83967 97168 104909 131133 135241
161877 172070 182235 182324.
Zł. 250 na Nr. Nr.: 1186 2750
17532.

20054 483 21218 23266 463 539 733
822 25046 598 801 26014 140 232 363
27189 96 349 28618 29604 40 768
30107 587 810 920 31076 97 210 999
32046 353 56 400 891 33570 89 913 14
34293 304 596 872 917 36163 471 674
847 925 37307 458 577 990 38151 391
613 39755
40749 809 41059 362 683 42226 363
415 504 943 96 43075 102 44132 45 226
89 772 89 949 45006 144 378 455 558
74 46275 528 771 930 47141 260 78 82
319 430 48094 324 659

50436 619 51223 36 342 553 621 773
957 52060 208 707 810 95 53121 201
655 800 54156 271 95 539 55009 19 66
74 102 231 83 405 658 56208 355 482
547 91 96 660 933 57111 300 70 635 94
789 909 58519 57 70 110 59006 194 234
539 655 772
60150 61181 430 986 62127 496 611
82 955 88 63007 422 78 528 855 929
64362 65383 457 685 726 822 66227 68
758 897 984 94 67271 331 437 933 68147
228 482 915 69104 95 699 706 885 961
93

70705 9 905 71261 319 794 72005 73020
135 311 412 30 39 49 534 58 637 919
74015 366 88 75174 315 437 702 971
76174 240 77597 711 42 878 940 78001
76 493 79083 159 615 92 760.
80013 235 596 81226 389 478 521 65
620 52 82060 562 613 84244 552 834
85047 423 531 86044 668 87392 538 668
88168 485 563 641.
90130 287 559 742 91297 92272 535
652 978 93298 322 435 537 94085 627 53
95589 96164 408 42 970 97640 98340 509
78 99051 285 302 78 601 913.
100021 289 784 10198 229 393 473
761 800 998 102249 383 488 633 61
103725 54 104336 447 727 105442 675
106007 128 64 654 988 107403 108303 19
557 682 923 77 109167 609 16.
110537 641 908 111011 503 652
112394 486 985 113329 587 704 823 914
114396 471 115995 117535 624 944
118022 208 386 119265 90 688 848.
120069 117 215 323 121323 99 478 693
122325 490 511 823 123410 678 85 768
888 124189 251 73 856 125458 971
126011 300 708 127231 581 91 708 128080
81 305 495 510 20 129234 323 88 513
861 77.

130034 250 131479 632 924 132636 739
133735 862 134180 239 350 757 841
135197 348 644 885 136269 415 667 714
948 137222 304 548 138107 244 462 632
921 139263 445 529 837.
140418 141146 279 496 506 77 889
142455 143302 455 144125 322 580
145003 334 847 972 146024 654 147301
768 917 148103 72 528 680 816 46 85
149094 97 180 496.
150007 508 57 991 152527 711 153013
615 822 934 154013 49 333 402 533 886
155218 768 156239 54 301 438 681 766
151042 389 497 553 819 159305 39 121
220 313 447 627 70 71 832 159325 766.
160085 415 54 161353 731 961 162549
761 97 163013 381 702 800 66 164220 451
71 864 938 165067 465 772 960 166562
690 807 994 167187 309 427 28 756 62
842 168027 306 14 586 169043 151 396
529.

170467 970 171192 636 48 796 172567
173221 46 70 78 412 47 619 97 174137
545 863 175013 283 706 930 176334 99
177276 461 754 99 178950 179037 429

80365 81914 730 82752 83219 959
84089 104 378 791 85312 622 936 87826
88076 764 89192 412 908 48.
90162 91337 449 710 804 92013 59 71
768 861 69 93095 186 329 530 740 831
94659 804 96229 33 374 616 97075 422
94 894 99675 854.
100282 452 101107 805 102128 230 78
333 464 557 90 928 103862 104354 527
722 105057 83 636 831 39 107691 767
108119 395 577 845 979 109347 697.
110947 111173 78 447 112126 241 436
616 831 113045 114132 996 115253 474
633 856 116041 435 98 816 117026 163
332 90 508 85 724 118343 119229 538
942.
121523 620 92 834 122343 123613 124155
923 31 125118 30 856 931 40 126900 60
127399 128018 703 35 884 129176.
130601 797 869 131087 332 609 132444
133145 454 617 134123 481 135268 477
137038 241 408 734 78 138149 296 378
491 139516 636.
140454 141182 486 729 142273 143008
243 388 144296 613 749 807 145397 663
146048 451 71 867 147333 404 148563 68
728 149780.
150299 651 151230 802 152090 98 853
931 153522 26 926 154079 466 715 825
156167 157109 869 966 158154 249 876
159239 343 822 965.
160479 509 57 920 163163 309 637 727
165005 47 390 577 166314 167362 598
931 168065 117 454 572 646 169114 338
503 876 951.
170187 701 171058 149 477 172648
173079 579 606 174485 710 933 175264
331 780 998 176086 285 889 177182 439
882 178223 960 179171 311 708 83.
180052 226 469 520 181639 53 711
182225 368 426 51 718 183340 707 37
184212.

80365 81914 730 82752 83219 959
84089 104 378 791 85312 622 936 87826
88076 764 89192 412 908 48.
90162 91337 449 710 804 92013 59 71
768 861 69 93095 186 329 530 740 831
94659 804 96229 33 374 616 97075 422
94 894 99675 854.
100282 452 101107 805 102128 230 78
333 464 557 90 928 103862 104354 527
722 105057 83 636 831 39 107691 767
108119 395 577 845 979 109347 697.
110947 111173 78 447 112126 241 436
616 831 113045 114132 996 115253 474
633 856 116041 435 98 816 117026 163
332 90 508 85 724 118343 119229 538
942.
121523 620 92 834 122343 123613 124155
923 31 125118 30 856 931 40 126900 60
127399 128018 703 35 884 129176.
130601 797 869 131087 332 609 132444
133145 454 617 134123 481 135268 477
137038 241 408 734 78 138149 296 378
491 139516 636.
140454 141182 486 729 142273 143008
243 388 144296 613 749 807 145397 663
146048 451 71 867 147333 404 148563 68
728 149780.
150299 651 151230 802 152090 98 853
931 153522 26 926 154079 466 715 825
156167 157109 869 966 158154 249 876
159239 343 822 965.
160479 509 57 920 163163 309 637 727
165005 47 390 577 166314 167362 598
931 168065 117 454 572 646 169114 338
503 876 951.
170187 701 171058 149 477 172648
173079 579 606 174485 710 933 175264
331 780 998 176086 285 889 177182 439
882 178223 960 179171 311 708 83.
180052 226 469 520 181639 53 711
182225 368 426 51 718 183340 707 37
184212.

80365 81914 730 82752 83219 959
84089 104 378 791 85312 622 936 87826
88076 764 89192 412 908 48.
90162 91337 449 710 804 92013 59 71
768 861 69 93095 186 329 530 740 831
94659 804 96229 33 374 616 97075 422
94 8

Na ziemiach Pomorza

Nożownicy przed Sądem w Gdyni

Epilog krwawej bójkii na zabawie karnawałowej — Mantus zabity pchnięciem noża Olechny

GDYNIA NIEZNANA.

Poza Gdynią stalowych dźwigów, wielkich gmachów, willi i urzędów, gdzie wre wytężona praca wielkiego ogniska portowego, jest jeszcze druga Gdynia — Gdynia baraków, portowych knajp, nor i schronisk leśnych, gdzie gnieźdzą się nikomu niemeldowani, nieznanymi, lotni jej mieszkańcy. To jest Gdynia, której nikt nie zna. Dopiero nagła obława policyjna odłoni od czasu do czasu jej prawdziwe, smutne, lecz żywe zarazem, oblicze.

Nieraz statki „Vistuli” odwożą w głąb kraju dziesiątki wysiedlonych z Gdyni wódców, żebraków i złodziei, ale już w parę dni później nieznanym nikomu bliżej sposobem wracają oni znowu do Gdyni i znowu prowadzą swój nędzny tryb życia bez dachu nad głową, bez pewności zarobku na kawał chleba.

Wielu uczyliwych nawet stacza się powoli po pochylcy równi życia, jakie stwarza bezrobocie i głód.

Niema też nic dziwnego, że dzień w dzień ktoś z mieszkańców tej nieoficjalnej, nieuchwytną Gdyni zasiada na ławie oskarżonych, wędruje do kryminału i opuszcza go, aby znowu po pewnym czasie powrócić pod gościnnie dach wejherowski lub starogardzkiego więzienia.

NOŻOWNICY Z PRZESZŁOŚCIĄ.

W tej Gdyni nieurzędowej są własne odrębne zainteresowania, własne partie i klasy. Tam przyjaźń zawija, za uciulanie lub łatwo zdobyte grosze kupiona, wódka. Tam porachunki osobiste rozstrzyga szmuglowany przez marynarzy ostry fiński nóż.

Obrazek tej niereprezentatywnej, nieznaną Gdyni ukazał się wczoraj w pełni swego charakterystycznego wyrazu przed Sądem Okręgowym w Gdyni, przed którym znalazło się sześciu nożowników.

Salę sądową po brzegi wypełniła publiczność. W większej części — młodzi ludzie. Już sama obecność ich tutaj w dzień roboczy świadczyła o tem, że są to przeważnie ci, którzy pracy w Gdyni nie znaleźli, ci, którzy tworzą jej drugie obce i nieznanne oblicze. Przyszli tłumnie, aby przyrzeć się sześciu kolegom oskarżonym o zabójstwo i krwawą bójkę na zabawie karnawałowej w „Kapelach Morskich”.

Pytania przewodniczącego odsłaniają nieco obrazki z życia tej nieoficjalnej Gdyni.

Główny oskarżony, głośny awanturnik Gdyni Franciszek Olechno karany był 6 razy. Dziś odpowiada za bójkę, w czasie której dwukrotnie pchnął nożem pod serce swego kolegę Mantusa, kładąc go trupem.

Odpowiada siedząc, gdyż sam ledwo z życiem uszedł z tej krwawej awantury i miesiąc, spędzony w więzieniu nie zagoił jeszcze pięciu głębokich ran w płucach i w łopatce.

Reszta — oskarżona jest o wywołanie awantury i bójkę na noże, w której zabito Mantusa i ciężko zraniono Olechnę. Wszyscy oskarżeni, to młodzi ludzie. Roczniaki dziewiąty, jedenasty, dwunasty.

Władysław Piórkowski karany był dwa razy, Antoni Ludwiak cztery razy, Eugeniusz Chuma jeden raz, Ignacy Iwiński 3 razy. Najmłodszy ze wszystkich, błądliwy, inteligentny, delikatną twarzą, chory i ślania-

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 11 kwietnia o godz. 7 rano: w Krakowie (—1,83) —1,68; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,48) 1,67; w Przemyślu (San) (—1,12) —0,74; w Zawichoście (2,18) 2,05; w Warszawie (2,91) 2,58; w Wyszku (Bug) (1,52) 1,55; w Pułtusku (Narew) (1,51) 1,52; w Płocku (2,59) 2,63; w Toruniu (2,82) 3,29; Fordonie (2,62) 3,07; w Chełmnie (2,36) (2,74); w Grudziądzu (2,62) 2,92; w Korzeniowie (2,70) 2,94; w Pielce (2,23) 2,48; w Tczewie (2,34) 2,58; w Einlage (2,60) 2,62; w Schlie wenhorst (2,74) 2,62

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 10 bm. 5,4 st. C., a w dniu 11 bm. 6,5 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 10 bm. o godz. 7 rano plus 10 st. C., a w dniu 11 bm. o tej samej godzinie plus 12 st. C.

Kierunek wiatru: zachodni.

jący się na nogach, Lucjan Godlewski, wyglądający tak, jakby przez pomyłkę trafił do tak bogatego w doświadczenie towarzystwa, jest — jak się okazuje — najbardziej doświadczony ze wszystkich, gdyż w ciągu swego dwudziestotrzyletniego życia karany był aż... 7 razy, przyczem jedna z kar przekraczała rok więzienia.

Zaden z oskarżonych do winy się nie przyznaje.

„OLECHNO MNIE PRZEBILI”.

Olechno twierdzi, że wogóle w życiu nie nosił przy sobie noża. To samo zresztą twierdzą o sobie i inni oskarżeni.

Z chaotycznych zeznań wnikła tylko, że się popili, że zaczęli się kłócić, gdyż Iwiński nie zapłacił za wódkę. Puszczono w ruch noże. Kto kogo tłuł — nie wiadomo. W czasie szamotania się dwaj z oskarżonych zobaczyli nagle Mantusa, ślaniającego się na nogach. Z ust jego sączyła się krew. Zdażył tylko wybełkotać: „Olechno mnie przebili!” i upadł na ziemię. Wezwano pogotowie, ale

już było zapóźno — pchnięcia nożem pod serce były śmiertelne.

Przyjaciele Mantusa, tworzący resztę ławy oskarżonych, rzucili się na Olechnę. Pokuli go nożami tak, że dziś jeszcze nie może stać o własnych siłach i długo walczył ze śmiercią.

Z chaotycznych zeznań świadków trudno zdać sobie dokładnie sprawę z przebiegu awantury. Ale sędziowie spokojnie, dokładnie wyluskują z niej decydujące szczegóły.

WYROK.

W ciągu kilkudniowej rozprawy sądowi udaje się odtworzyć dokładny obraz krwawej awantury. Wina Olechny jest udowodniona i wyrokiem sądu zostaje on skazany na 2 lata więzienia.

Sprawca całego zajścia Iwiński został skazany na półtora roku, Piórkowski zaś i Chuma na 6 miesięcy więzienia każdy i wreszcie przypadkowo włączony do bójkii Ludwiak i Godlewski zostają uwolnieni od winy i kary.

Konkurs na plan parku im. Derdowskiego w Wielkiejwsi

Jak już donosiliśmy, z inicjatywy Pana Wojewody Kirtiklisa, przed dwoma laty powstała myśl budowy parku nadmorskiego im. poety kaszubskiego Derdowskiego. Po wykonczeniu prac ziemnych, został rozpisany przez Wydział Powiatowy konkurs na rozplanowanie parku. W wyniku konkursu zgłoszono 10 prac, z których jury zakwalifikowało następujące plany:

I nagrodę otrzymała praca nr. 6, której autorami są inż. ogrodnik Szulcówna ze Skierniewic oraz prof. Krzywda-Polkowski z Warszawy (1000 zł), II na-

grode — praca nr. 1, której autorami są inż. Dąbrowski i Malisz z Gdyni (700 zł), III nagrodę — praca nr. 10, której autorami są prof. Krzywda Polkowski z Warszawy i inż. Szulcówna ze Skierniewic (400 zł).

Komisja konkursowa przyjęła do realizacji planu parku pracę nr. 6 i niektóre fragmenty prac nr. 1 i 10. Prace konkursowe są wystawione w sali Starostwa.

Jak się dowiadujemy, prace będą rozpoczęte niebawem. Budowa parku potrwa kilka lat.

Epilog nieumyślnego zabójstwa śp. Moencha w Sipiornach

Zastrzelił niewinnego przechodnia, biorąc go za złodzieja

W swoim czasie pisaliśmy obszernie o tragicznym wypadku, jaki zdarzył się w lutym br. w Sipiornach pod Bydgoszczą. Działo się to w nocy z 6 na 7 lutego na terenie zagrody rolnika Hermana Klauma. 52-letni rolnik Bernard Zieliński, mieszkający w sąsiedztwie Klauma — zauważył w ciemnościach nocy jakąś sylwetkę, mającą w pobliżu płotu. Gdy w chwilę potem poruszył się zdradliwie krzaki przy płocie — podenerwowany rolnik wystrzelił dwukrotnie w kierunku domniemanego napastnika. W pobliżu krzaku przechodził 19-letni syn jednego z miejscowych gospodarzy, Helmut Moench. Nieszczęśliwy młodzieniec, ugodzony kulą w szyję, zdołał jeszcze dojść do pobliskiego domu, gdzie padł na progu,

a po chwili nie odzyskawszy przytomności, — zmarł na rękach znajomych. Kula przeszła mu jedną z głównych arterij — śmierć nastąpiła prawie natychmiast.

Sprawca nieumyślnego, a tak strasznego zabójstwa — rolnik Zieliński zasiadł w dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy. Podobnie, jak podczas śledztwa, tak i w toku rozprawy podsądny tłumaczył się, iż w mrokach nocy nie rozpoznał śp. Moencha, a przypuszczając, iż w krzakach czaił się napastnik — użył broni.

Sąd skazał Zielińskiego na 7 miesięcy więzienia, zawieszając mu wykonanie kary na okres 3 lat.

Pani mecenasowa strzela...

Było to przed trzema tygodniami w Chełmży. W mieszkaniu znanego lekarza p. dr. P. przy Rynku zebrano się czterech poważnych obywateli, by zagrać partję brydża.

Zagrano jedną „rundkę”, potem jednego „kozaczka” i jeszcze drugiego — krótko mówiąc, partyjka przeciągnęła się mocno poza północ. I byłoby panowie grali do rana, gdyby nie „vis maior”, a raczej — jak się później okazało „vis mecenasowej”.

Około godz. 2 w nocy, grający usłyszeli brzęk trzaskających szyb. Do okien dano z ulicy kilka strzałów. Jedna z kul przedziurawiła szybę w pokoju, w którym znajdowali się brydżyci. Pogaszono nagle światła i strzały umilkły. Grający, traktując cały wypadek jako niesmaczny żart, po kilku minutach zapalili światła i zasiadli ponownie do kart.

Nie zdążono jednak dokończyć pierwszej licytacji, gdy ktoś z ukrycia zaczął ponownie strzelać. Jeden pocisk omal nie zranił gospodarza domu. Znowu więc pogaszono światła.

Ta „zabawa w chowanego” z nieznanym i tajemniczym „wrogiem” trwała

przeszło godzinę. Wreszcie około godz. 3,30 brydżyci postanowili rozejść się do swych domów.

Nazajutrz o wypadku doniesiono policji. Rozpoczęło się śledztwo.

Miasto w rozmaity sposób komentowało tajemniczą strzelaninę. Jedni twierdzili, że to był zamach polityczny, inni mówili, że napad miał tło osobiste, niektórzy zaś widzieli w całej awanturze tylko bardzo kiepski dowcip.

Tymczasem skrupulatnie przeprowadzone dochodzenie, trwające blisko 3 tygodnie, wykazało, że tłem strzelaniny były... zwykłe „porachunki małżeńskie”.

Mianowicie ostrzeliwała zniechędzony lokal żona p. mecenasa S., jednego z owych czterech brydżystów, zdenerwowana tem, że mąż zamiast dotrzymywać jej towarzystwa, po całych nocach grywa w karty.

Strzelała ze zwykłej wiatrówki z okna swego mieszkania do okna mieszkania p. dr. P., znajdującego się naprzeciwko jej domu.

I śmieje się teraz cała Chełmża z tego niecodziennego zamachu. Nie śmieje się tylko mecenas S., który przyszedł do przekonania, że z żoną nie ma żartów.



Grób skrzynkowy w Rumji

Na lotnisku w Rumji przy robotach ziemnych odkryto dobrze zachowany grób skrzynkowy, który zabezpieczono celem przeprowadzenia badań.

Wyjazd Prezydenta Rady Portu w Gdańsku

Prezydent Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku p. dr. Nederbragt, udał się na dwutygodniowy urlop zagranicę, z którego po świętach wielkanocnych powróci.

Wybory zarządu gminy Puck

W ostatnich dniach zostały przeprowadzone wybory zarządu gminy Puck z siedzibą w Pucku. Wyborom przewodniczył p. poseł mjr. Tebinka w obecności zastępcy starosty p. Racieckiego. Jedynym kandydatem na wójta był p. Wreze Ignacy ze Smolna, który przeszedł na 16 głosujących 15 głosami; zastępcą wójta został wybrany p. Czapiewski lewnikami pp. Tański i Piper, natomiast sekretarzem gminnym po ukończeniu specjalnych kursów został wyznaczony przez województwo p. Alfons Jastak.

Do gminy Puck z siedzibą w Pucku należeć będzie około 10.000 ludności z następujących gromad: Błądzikowo, Zelistrzewo, Osłanino, Mrzedzin, Smolino, Polchowo, Rekowo, Sławutowo, Brudzewo, Starzyno, Mechowo, Domatowo. Gmina Puck pracę swoją rozpocznie już w najbliższych dniach.

Zjazd delegatów Kół Zw. Rezerwistów w Bydgoszczy odbędzie się dopiero dnia 28 bm.

Na zarządzenie Zarządu Okręgowego Zw. Rezerwistów OK. 8 w Toruniu, z powodu choroby wiceprezesa p. Grzanki i wyjazdu delegatów zarządu okręgowego do Gdyni — I walny zjazd delegatów Kół Związku Rezerwistów w Bydgoszczy zapowiadany na dzień 14 kwietnia br. odwołuje się i wyznacza się nowy termin na dzień 28 kwietnia br. o godz. 16 w sali p. Kowalskiego (dawn. Kleinert) przy ulicy Wrocławskiej 7.

Dyplom uznania dla f-my B. Hozakowski

Z okazji przypadającego w roku bieżącym 50-lecia istnienia firmy B. Hozakowski w Toruniu, Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni nadała jej dyplom uznania, składając równocześnie gratulacje, oraz życzenia dalszej, długiej i owocnej pracy.

Włamanie do Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy

Onegdajszej nocy nieznani złodzieje dokonali włamania do Rzeźni Miejskiej. Złodzieje, najprawdopodobniej przy pomocy podrobionych kluczy, względnie wytrychów dostali się do garderoby Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy, z której skradli kilka płaszczy należących do lekarzy weterynarii, praktykujących w Rzeźni. Poza tem ci sami sprawcy włamali się w podobny sposób do pióczkarni, z której skradli kilka szynek ciętych, oraz większą ilość jelit.

Łup wyniesiony niespostrzeżenie przez włamywaczy przedstawiał wartość kilkuset złotych.

Za takie „pożyczki” idzie się do więzienia

Sąd Grodzki w Bydgoszczy skazał na pół roku bezwzględnej więzienia 30-letniego Augusta Froehlich z Ostrowa pod Bydgoszczą za sprzeniewierzenie. Oskarżony tłumaczył się przed sądem, iż rower stanowiący przedmiot rozprawy — „pożyczył” tylko za pośrednictwem nieznanego chłopca od p. Alfreda Zerposta, a następnie maszynę nie sprzedał, a jedynie... zastawił. Ponieważ jednak w świetle zeznań świadków okazało się wyraźnie jak na dłoni, iż Froehlich rower wyłudził, a następnie go sprzedał — sąd wydał wyrok skazujący.

Z dobrodziejstwa warunkowego zawieszono wykonania kary pan August również skorzystać nie mógł, jako, że wyrok ten nie był dlań pierwszą.



Dnia 10-go kwietnia 1935 r., w czasie pełnienia obowiązków służbowych w maszynie na S/S „Pułaski“, uległ śmiertelnemu wypadkowi praktykant maszynowy

f. p.

FELIKS KOSTYŁA

Cześć Jego pamięci!

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Serca Jezusowego o godz. 9-tej rano, dnia 13 kwietnia 1935 r., poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz.

Gdynia, w kwietniu 1935 r.

Zarząd i Pracownicy
Gdynia—Ameryka Linje Żeglugowe S. A.

Bezdomni Torunia budują domy

Pan Wojewoda zwiedził osiedle powstające na Wrzosach

Tuż za północną granicą miasta Torunia, na zachód od szosy Chełmińskiej rozpoczyna się obszar nieużytków pod nazwą „Wrzosy“, stanowiący własność miasta Torunia. Obszar ten o powierzchni 34 hektarów wydzielono od miasta Towarzystwo Ogródków Podmiejskich i Małych Osiedli Robotniczych, które cały wydzielony teren podzieliło na 234 działek, po 800 metrów kwadratowych każda. Poszczególne działki przydzielone zostały członkom towarzystwa, rekrutującym się prawie wyłącznie z pośród ludności bezrobotnej i bezdomnej Torunia. Każdy działkowiec na przydzielonym mu kawałku roli będzie mógł pobrać sobie własne mieszkanie według swych możliwości i upodobań, a pozostały skrawek ziemi będzie mógł uprawiać na własne potrzeby.

Od wczesnej wiosny na Wrzosach pod Toruniem panuje ruch ożywiony: jedni zwożą materiał budowlany, inni spulchniają ziemię, a specjalnie zaangażowana drużyna (stu ludzi), junaków ze Stowarzyszenia Opieki nad Młodzieżą niezatrudnioną przysposabia teren przez wytyczanie ulic i wykonywanie takich robót ziemnych, które są niezbędne dla stworzenia z pastwiska działnicy zamieszkałej przez ludzi.

Właśnie ubiegłej środy, 10 kwietnia przybył na teren Wrzosów osobiście Wojewoda Pomorski, Kirtiklis, w towarzystwie naczelnika Zgrzebnioka, by na własne oczy ujrzeć, co i jak tam się robi. Przedewszystkiem skontrolował Wojewoda stan robót, wykonywanych przez junaków, chodzi bowiem o to, aby teren cały jak najrychlej był przynajmniej zgrubszą przygotowany dla podjęcia robót budowlanych, które będzie już prowadził sobie sam każdy poszczególny działkowiec. Około 90 procent ogólnej ilości działkowców krząta się skwapliwie około swych działek, a od strony południowej wzdłuż całego terenu ustawiono płot. Poszczególne działki oznaczone są palikami.

Myślą przewodnią twórców osiedla na Wrzosach jest przyjsia z pomocą bezrobotnym i bezdomnym miasta Torunia, których ogółem jest około tysiąca rodzin, czyli pięciu tysięcy osób. W obecnej chwili do stowarzyszenia należy około sześciuset rodzin, z pośród których 234 już zostało działkami

Za obrazę adwokata

Przed Sądem Grodzkim w Toruniu odbyła się rozprawa karna przeciw byłemu księdzu Stefanowi Lipskiemu, który znalazł się na ławie oskarżonych za zniewagę adwokata Brzuszkiewicza.

Lipski mając z nim pewne sprawy, wyśtosował do niego obelżywy list a do rady adwokackiej skargę. Adw. Brzuszkiewicz zwrócił się do prokuratora, który ze względu na interes publiczny postawił Lipskiego w stan oskarżenia.

Sąd Grodzki skazał Lipskiego łącz. na 5 miesięcy więzienia aresztu z odroczeniem wykonania kary na 5 lat oraz na 800 zł grzywny.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej

„Lygja“ — w piątek, 12 bm. w Chełmży, w niedzielę, 14 bm. popołudniu i wieczorem w Toruniu.

„Most“ — w sobotę, 13 bm. wieczorem, w Toruniu.

obdzielonych. Gdy doświadczenie z Wrzosami wypadnie pomyślnie, stanie się wówczas aktualną sprawą uzyskania od Zarządu miasta dalszych terenów podmiejskich, których na szczęście jest pod dostatkiem, by obsadzić na własnym kawałku ziemi pozostałych bezdomnych.

Zdaniem Pana Wojewody, bezrobotni i bezdomni winni dążyć przedewszystkiem do usamodzielnienia się gospodarczego, ku czemu prowadzi ma uzyskanie dachu nad głową oraz kawałka ziemi na zasadzenie kartoffi i innych produktów ogrodowych. Dla

osiągnięcia tego celu winni bezrobotni zorganizować się dla udzielania sobie wzajemnie pomocy przy zagospodarowywaniu się na działkach, mając na uwadze, że wspólnymi siłami łatwiej im będzie wykonać to niewątpliwie trudne dla nich zadanie.

Interesując się bardzo sprawą osiedla, Pan Wojewoda wyraził życzenie, aby wszyscy działkowcy wspólnymi siłami jak najszybciej zagospodarowali się na działkach i przyrzekli im ze swej strony jak najdalej idące poparcie.

Wielka rewja rzemiosła pomorskiego

odbędzie się w Toruniu w dniu 2 czerwca

Dzień 2 czerwca będzie dniem rzemiosła pomorskiego. Związki cechów pomorskich w porozumieniu z Izłą Rzemieślniczą w Grudziądzu postanowiły, by w dniu tym urządzić w Toruniu, jako stolicy Pomorza, „Święto rzemiosła“, odkładane z powodów od rzemieślników niezależnych od kilku miesięcy.

„Święto rzemiosła“ ma być dniem propagandy rzemiosła pomorskiego. Rzemieślnicy naszej dzielnicy pokażą społeczeństwu, że tworzą grupę zwartą, solidarną i silną, na którą Państwo w każdej potrzebie może liczyć.

W dniu 2 czerwca przybędzie do Torunia ponad 4000 rzemieślników z całego Pomorza. Przyjadą mistrzowie wszelkich rzemiosł, będą obecni czeladnicy i uczniowie.

Wszyscy oni przedstawią społeczeństwu toruńskiemu obrazowo historię rzemiosła. Przez ulice Torunia przedelfiluje 20 platform, przekształconych na warsztaty rzemieślnicze. Rzemieślnicy pokażą jak żyją i jak pracują.

Wydajna działalność Polskiego Białego Krzyża na Pomorzu

Z miesięcznego zebrania zarządu okręgowego

Przed dwoma dniami odbyło się w „Domu Żołnierza“ w Toruniu — miesięczne zebranie zarządu Okręgu PBK — które zaszczylił swoją obecnością dow. OK 8. p. generał Thommee.

Zebranie zagalil prezes okręgu, witając dowódcę OK 8. pana generała Thommee i prosząc go, aby raczył roztoczyć nad działalnością PBK. w całym Okręgu Pomorskim tę samą zycziwą opiekę, jaką darzył koło PBK w Bydgoszczy, jako dow. dywizji bydgoskiej.

Następnie p. Kossakowa instr. okr. zdała sprawozdanie z wizytacji prac oświatowych PBK. przeprowadzonych na terenie świetlic i bibliotek żołnierskich, oraz zespołów nauczania początkowego dla żołnierzy w Kołach PBK: w Gniewie, Tczewie, Starogardzie, Inowrocławiu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Włocławku.

Ze sprawozdań tych wynika, że Polski Biały Krzyż wszędzie prawie oplaca i prowadzi nauczanie I st. (dla żołnierzy nieu-

miejących wcale czytać i pisać), opiekuje się i wyposaża świetlice żołnierskie, zaopatruje biblioteki, oraz szerzy propagandę swojej idei wśród młodzieży szkolnej, społeczeństwa cywilnego i wojskowego.

Specjalnie energiczną działalnością i inicjatywą odznaczają się Koła: Bydgoszcz, Toruń, Inowrocław i Włocławek.

W związku ze sprawozdaniami wylonily się liczne potrzeby Kół, jak: opłacanie stałych świetliczanek, brak dobrych książek dla bibliotek żołnierskich itp.

Prezes Okręgu zakomunikował, że dzięki subwencji ze strony Starostwa Krajowego w wysokości 200 zł. Zarząd Okręgu będzie mógł zakupić z okazji taniego Tygodnia Książki pewną ilość książek za kwotę 300 zł.

Na zakończenie wywiązała się ożywiona dyskusja, w czasie której p. generał udzielił Zarządowi Okręgu szeregu wskazówek, dotyczących pracy kulturalno-oświatowej w wojsku.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego Ojca i Dziadka naszego

sp. Feliksa Bogatko em. Sędziego Warsz. Sądu Okręg.

odprawiona będzie za spokój Jego Duszy w kość. N. M. Panny w Toruniu dnia 13 kwietnia w sobotę, o godz. 7⁴⁵ rano Msza św., na którą Krewnych, Znajomych i Zycziwych pamięci Zmarłego zapraszają w smutku pozostali

3404 córka, zięć i wnuki

Miłe listy

Feljeton nasz pod tyt. „Święto Marszałka odczute sercem dziecka“, zamieszczony w dn. 30/31 marca br. wywołał liczne echa w formie listów uczniów i uczenic adresowanych bądź do autora p. Leona Sobocińskiego, bądź do redaktora naczelnego „Dnia Pomorskiego“ red. H. Tetzlaffa.

Znów wypada zanotować otrzymane w tych dniach trzy listy, proste w swej formie, ale tchnące tak miłą zawsze dziecięcą szczerością oraz serdecznym i głębokim umiłowaniem Ojczyzny, wcielonym w spizową postać Marszałka Piłsudskiego.

„Nasza pani Jezierska tyle nam opowiadała i tak ładnie o Dziadku drogim, że jakże Go nie kochać, kiedy i ona Go kocha. Tak bardzo dziękuję kochanemu Panu w imieniu całej klasy — czułam się dumna, że właśnie mnie przypadło podziękować „z urzędu“, jako przewodniczącej samorządu klasowego“. Tak pisze Ania Zielińska, uczennica klasy V dz. szkoły powszechnej Nr. 13 w Toruniu.

Mniej więcej to samo innemi słowy, pełnemi zachwytu i poezji pisze w swym liście inna uczennica tej samej klasy i szkoły Nr. 13 Janina Jaguszewska. Wreszcie to samo znajdujemy w piśmie zbiorowym wszystkich uczenic, tchnącym, jak wspomnieliśmy, przemilą dziecięcą prostotą i szczerością, o których świadczy choćby zdanie: „To nas cieszy, że Panowie wierzą, że choć i błąd jest gramatyczny, ale uczucie jest szczerze“.

Jedna stułotowa obligacja Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej jest lepszym wyrazem mądrej oszczędności niż bezczynnie przechowywane tysiące złotych.

Swiecie

— Ciekawy bardzo odczyt. Rektor Seminarjum Zagranicznego w Potulicach, ks. profesor Ignacy Posadzy wygłosił dziś w piątek o godz. 7,30 wieczorem w auli tut. gimnazjum państwowego odczyt, ilustrowany 200 oryginalnymi przeźrocami, na temat: „Pola cy w Północnej Brazylii“.

Ceniony prelegent poruszył z własnych wrażeń podrózowych takie tematy: Na morzu — Rio de Janeiro, miasto wiecznej wiosny — W głąb kraju — W dolinie Słodkiej Rzeki — Wśród Indian Ay Mores — W kolonji jasnogórskiej — Polskie nabożeństwo — W „Orle Białym“ — Synowie odwiecznej puszczy — Kawowe pola — Polskie banany i polski ryż — Ulańskim szlakiem — Polski patriarcha — Wielka zawierucha — W stronę Atlantyku.

Pamiętajmy o 8 milionach naszych Rodaków zagranicą!

Dzięk



w Bydgoszczy

piątek
12
kwietniaKalendarzyk rzym.-kat.
Piątek: Juljusza — Sobota: HermenegildyPRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY
w dniu 12 kwietnia br.

Naogół dość pogodnie o zachmurzeniu umiarkowanym. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

— **Dyżur nocny aptak** do dnia 14 bm. włącznie pełnia: Apteka Piastowska, ulica Śniadeckich 49, tel. 36-82 i Apteka pod Orłem, St. Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 98.

— **Muzeum Miejskie** otwarte codziennie od 9 do 16, w niedzielę od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł Apoloniusza Kędzierskiego i kopij Jana Zaluski.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

W piątek „Róża z Florydy” — Falla.
W sobotę i niedzielę wieczorem „Poskromienie złośliwy” — Szekspira.

Geny zniżone obowiązują na niedzielne popołudniowe przedstawienie operetki Falla: „Róża z Florydy”. Początek o godz. 16. Bilety są już w kasie.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Chłopcy z Placu Broni”.
APOLLO: „Zgubny czar”.
BAŁTYK: „Stracony Ekspres” i „Precz z teściową”.

KRYSTAL: „Syn marnotrawny”.
MARYSIENKA: „Miłość Tarzana” i „Scampolo”.

REWJA: „Pogromcy Indjan” i rewja.

Informator
dla przyjeżdżających
do Bydgoszczy

Odjazd podq. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.).

Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57
13,55, 15,30, 18,01, 19,58, 21,26, tranzytowy
23,16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), 7,35, 12,13, 13,13, (do Laskowic), 17,17, 20,03, 20,10.

Kościerzyna—Gdynia: 8,13, 15,45.
Nakło—Piła: 0,01, 6,15, 10,49, 14,45, 19,46.
Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16,10, 21,55.

Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6,20, 11,45,
13,40, 18,10, 20,40, 22,25.

Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10,32, 13,26,
18,54.

Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe:
2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

Z miasta

— **Podziękowanie.** Zarząd i młodzież Internatu Kresowego w Bydgoszczy wyraża swą wdzięczność Zarządowi Koła Przyjaciół Internatu w osobie prezesa, p. dyr. Parnowskiego, za inicjatywę zorganizowania przedstawienia amatorskiego w dniu 8 bm. na rzecz niezamożnej młodzieży Zakładu, oraz za poniesiony trud i starania około realizacji powyższej imprezy. Jednocześnie serdecznie dziękujemy paniom: J. Gutkowskiej, J. Krzyżanowskiej, E. Kustowskiej, Lo rentzowej W. Parnowskiej i A. Klikowiczowej, oraz panom: L. Borowieckiemu, prof. Krasickiemu, dyr. Łackiemu, dyr. L. Piątkiewiczowi, prof. E. Rosslerowi, art. mal. J. Runiewskiemu i por. R. Wiedmannowi za łaskawy udział w przedstawieniu i ofiarną pracę z myślą o potrzebach naszego Zakładu.

— **Organizacja Młodzieży Pracującej** w Bydgoszczy organizuje od dn. 15 bm. kurs na przewodników zespołowych i kół realizacyjnych, mających na celu powiększenie kadry instruktorskiej O. M. P. Kurs ten trwać będzie około miesiąca. Zapisy przyjmuje codziennie Sekretariat OMP'u od godziny 17 przy ul. Bielany 6.

— **Nadzwyczajne walne zebranie Zarządów placówek Zw. Powstańców i Wojaków OK. 8** odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 20 w sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej. Poszczególne placówki delegują na zebranie prezesa, sekretarza, skarbnika i komendanta.

— **Stow. Weteranów b. Armji Polskiej we Francji placówka Bydgoszcz.** W sobotę, dnia 13 bm. o godz. 18 w Sekretarjacie Zw. Inwalidów Woj. R. P. przy ul. Marsz. Focha 39, parter odbędzie się plenarne zebranie członków tej placówki Stowarzyszenia. Z uwagi na ciekawy i aktualny referat — uprasza się o liczne przybycie.

— **W niedzielę, dnia 14 kwietnia br.** godziny urzędowe na poczcie jak w dni powszednie.

Dla wygody publiczności zarządziła Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy w niedzielę przedświąteczną w dniu 14 kwietnia br. w urzędach pocztowo-telegr. w większych miastach normalną służbę nadawczą jak w dni powszednie.

— **Sekcja Świetlicowa przy Kole Pracowników Oświatowych m. Bydgoszczy** urządza dnia 12 bm. wieczorek świetlicowy, na który zaprasza wszystkich kierowników świetlic powszechnych, międzyorganizacyjnych i organizacyjnych. Wieczorek odbędzie się w świetlicy Sekcji (szkoła św. Jana, ul. Świętojańska) o godz. 19.30.

— **„Żywe Ognia”.** Pod takim tytułem urządzają młodzi Bydgoszczanie z ramienia czasopisma szkolnego „Ognia” wieczór humoru, który odbędzie się w auli Gimnazjum im. Kopernika w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 17.

Osiem tysięcy Polaków z Westfalji i Nadrenji

brało udział w walkach o niepodległość Polski

Pierwszym poległym w powstaniu poznańskim był s. p. Franciszek Ratajczak, sokół z Wanne. Jeszcze Wielkopolska nie była oswojona, a już młodzież polska z Niemiec ochoczo śpieszyła na odsiecz Lwowa.

Patryjaci polscy w Berlinie, Marchji Brandenburskiej, Pomeranii i Prusach Wschodnich, dzisiaj bezpieczni w Wolnej Ojczyźnie, uprawiali dywersję na tyłach „Grenzschutzu”, przemycałi broń i amunicję, opiekowali się internowanymi i t. d.

Czynny wychodźstwa i dawniejszych mieszkańców ziem pogranicznych przejdą do potomności, jeśli wszyscy, bez wyjątku, którzy brali udział w pracach niepodległościowych, niezwłocznie zgłoszą swoje adresy do Komitetu orga-

Z posiedzenia Rady Miejskiej

Pracownicy miejscy nie otrzymają 10 proc. dodatku komunalnego — Obniżenie opłat targowych o 25 proc. — Wybór członków Rady KKO odroczone — Święconka dla bezrobotnych — Sprawa „Swobody”

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w środę, 10 kwietnia, o godzinie 19.30, a to ze względu na skrócenie z porządku dziennego punktów dotyczących uchwalenia liczb i wyboru członków do Rady K. K. O. m. Bydgoszczy. Z powodu nieuzgodnienia list członków do Rady i Komisji Rewizyjnej K. K. O. przez komisję wyborczą — sprawę wyboru odroczone do jednego z następnych posiedzeń.

Sprawę uchwalenia dodatku do statutu o poborze opłat targowych na rzecz miasta — załatwiono pomyślnie, obniżając wszystkie opłaty targowe o ca. 25 proc. Nowa taryfa ustala opłatę za przestrzeń 1 m. kw. na 25 gr. (dawniej 30), za kosz, lub beczkę 15 gr., za kosz ręczny 10 gr., za wózek ręczny 15 gr., za wóz konny 30 gr., dwa wozy konne 60 gr., a za samochód 80 gr. (dotychczas 1 zł.). Jako najmniejszą powierzchnię płatną ustalono 1/10 m. kw. Nowa taryfa opłat obo-

wiązywać będzie z chwilą ogłoszenia w „O-rzędniku”.

Podobnie załatwiła również Rada sprawę statutu o samodzielnym podatku od psów, wprowadzając drobne zmiany o ściąganiu tych opłat.

W toku omawiania spraw ogólnych przez wodniczący p. prezydent miasta **Barciszewski** zakomunikował Radzie, iż **Województwo odrzuciło uchwałę Rady Miejskiej dotyczącą 10-proc. dodatku komunalnego dla pracowników miejskich.** Decyzję tę przyjęła Rada do zatwierdzającej wiadomości.

Przed zakończeniem obrad poruszono również sprawę t. zw. **święconki dla bezrobotnych**, która w bieżącym roku — podobnie jak dotąd — wydawana będzie przez urząd bezrobocia, natomiast zakupy poczyny Zarząd Miejski u tut. mistrzów rzeźniczych. Propozycja jednego z radnych, by bezrobotni otrzymali bony upoważniające do dowolnego wyboru „święconki” nie przyszła pod głosowanie, gdyż Zarząd Miejski przystąpił już do zakupu mięsa na ten cel.

Na środowym posiedzeniu Rady znalazła się również sprawa **ogródków działkowych Tow. „Swoboda”**, o której w swoim czasie obszernie pisaliśmy. Zgodnie z planem rozbudowy miasta teren ogródków zajmowany przez członków Tow. „Swoboda” sprzedany został pod budowę gimnazjum niemieckiego, a ogródkarce otrzymali wypowiedzenie do opróżnienia zajmowanego terenu z końcem kwietnia przyszłego roku. W wyjaśnieniu p. prezydent **Barciszewski** podniósł, iż Zarząd Miejski nie zamierza krzywdzić posiadaczy ogródków, którzy **wiele pracy i pieniędzy włożyli w zagospodarowanie terenu i dlatego przeznaczony sumę 46.000 zł. na odpowiadające „uzbrojenie” nowego terenu wyznaczono pod ogródki.** Obecnie chodzi jedynie o to, by Tow. „Swoboda” porozumiało się z Zarządem Miejskim w tej sprawie, gdyż przed tym czasem — do przygotowania nowych terenów pod ogródki miasto nie przystąpi.

Młgawki budżetowe
Komplet

Panie cieszą się gdy dostają komplety wiosenne w postaci kostiumów, kurtek itd. W teatrze panuje radość, gdy na widowni jest komplet.

Ostatnio komplet w Teatrze był na Hance Ordonównie i Igo Symie. Pełno było na parterze, pełno na I. piętrze i pełno w „górnym sferach”, które szczególnie nie skapily braw. Teatr też trząsł się od huraganu oklasków. Hanka Ordonówna była jak zawsze dobra, aczkolwiek widać było u niej, wyrażając się po sportowemu, pewien spadek formy. Igo Sym zadziwił widownię swą elegancją i doskonale skrojonym frakiem. Nie szczędzono mu więc hucznych oklasków.

Drogi biletu nie odstraszyło nikogo. Był komplet. A mówią, że ludzie nie chodzą do Teatru, bo jest kryzys. Gdzie? We wtorek tego nie było widać. (Kat.)

Dwa odczyty z przeżyciami dla dorosłych

odbędą się w **poniedziałek**, dnia 15 kwietnia (tylko dla kobiet i panienek ponad lat 18) i w **wtorek**, dnia 16 kwietnia (tylko dla mężczyzn) o godz. 8 wiecz. w wielkiej sali „Resursy Kupieckiej” przy ul. Jagiellońskiej nr. 13.

Znakomity uczyony **Hans Morawitz** z Wiednia mówić będzie w języku niemieckim i w powszechnie zrozumiałym ujęciu o ważnych dla każdego kwestiach **zyciowych zdrowia i pożycia małżeńskiego**, m. in. na następujące tematy: Racjonalna pielęgnacja zdrowia u kobiet. — Choroby kobiece i zapobieganie im. — Nowoczesna higiena kobiet. — Niebezpieczeństwa okresu przejściowego. — Depresje umysłu. — Histerja. — Zazdrość itd.

W odczycie dla mężczyzn mówca poruszy jeszcze: Ciało kobiety — dusza kobiety. — Natura młodej kobiety, życie uczuciowe i oziębłość kobiety. — Higiena męzczyzny. — Neurastenja. — Szkoła małżeńska itd.

W obydwu odczytach prelegent poza tem omawia: „Sprawę naturalnego pożycia w małżeństwie. — Naturalny bezpłodny czasokres zdrowej kobiety. — Moralna regulacja urodzin, ze stanowiska religji bez zarzutu, dozwolona z punktu widzenia chrześcijańskiego prawa obyczajowego”.

Zaleca się zaopatrzyć na czas w bilet: wstępu w cenie 1 do 3 zł w przedsprzedaży w Księgarni Jena Idzikowskiego, ul. Gdańska 23 i w Księgarni F. Hecht, ulica Gdańska 27. Blizsze szczegóły w następnych zawiadomieniach, afiszach i zaproszeniach. (3396)

Z życia pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy

W związku z uchwaleniem nowej Konstytucji oddział bydgoski Zjednoczonego Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń Społecznych zwołał na dzień 5 bm. zebranie swoich członków. Liczne zebranych pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy, oraz gości powitał prezes Oddziału p. **L. Czarniecki**, poczem p. mec. **Sycki** wygłosił referat o znaczeniu nowej Konstytucji.

Bezplatna audycja muzyczna

Sekcji Muzycznej Koła Pracowników Oświatowych w Bydgoszczy

Ub. niedzieli urządziła **Sekcja Muzyczna 18-ą** kolejną bezpłatną audycję muzyczną. Tym razem — poświęcono ją całkowicie twórczości **Henryka Wieniawskiego** z okazji setnej rocznicy jego urodzin.

Salę „Strzelnicy”, gdzie odbyła się ostatnia audycja, wypełniła liczna publiczność, przeważnie młodzież szkolna i pozaszkolna (około 600), oraz rzesza miłośników muzyki. Program, składający się wyłącznie z utworów **Wieniawskiego**, wykonało **Bydgoskie Konserwatorium Muzyczne** pod artystycznym kierownictwem p. dyr. **Winterfelda**. Re-

ferat okolicznościowy o twórczości **Wieniawskiego** wygłosił p. **prof. Urbanyi**, a poszczególne kompozycje objaśniał prezes Sekcji p. **prof. Małecki**.

Wykonawcy koncertu stanęli na wysokości swego zadania. Audycja wypadła pod każdym względem udatnie, a koncert d-moll odtworzono wzorowo. Koncertantów nagrodzili słuchacze rzęsztemi oklaskami.

Zarządowi Sekcji Muzycznej — za bezinteresowną, wzorową i tak pięknie kontynuowaną pracę nad podniesieniem kultury muzycznej w naszym mieście należą się słowa szczerzego uznania.

Z nadzwyczajnego walnego zebrania
Bydgoskiego Klubu Wędkarskiego

Przed kilku dniami odbyło się nadzwyczajne walne zebranie **Bydgoskiego Klubu Wędkarskiego**, zwołane celem uchwalenia nowego statutu i poprawek. Zaprojektowany statut wraz z poprawkami jednogłośnie przyjęto. Uchwalono również regulamin walnych zebrań, zebrań zarządu i sądu koleżeńkiego.

W toku dalszych obrad omówiono szereg spraw ogólnych dotyczących życia klubowego. M. in. postanowiono wydać karty pp. oficerom po cenie zł 25

(roczne), uchwalono przerwę w odbywaniu zebrań na okres 3-miesięczny ze względu na wzmoczone w tym czasie połowy i t. p. Następane zebranie postanowiono odbyć w dn. 8 maja br.

Zarząd prosi członków, jak również wędkarzy niezorganizowanych o zgłaszanie wszelkich spraw dotyczących wędkarstwa pod adresem prezesa p. **Tadeusza Wlewiórkowskiego**, ul. Jagiellońska 8 (Bank Polski).

„Kajak, kemping i turystyka”

Staraniem sekcji kajakowej klubu sportowego „Wodnik” red. Strąbski wygłosi odczyt pt. „Kajak, kemping i turystyka”. Odczyt odbędzie się w auli Gimnazjum Humanistycznego przy ul. Grodzkiej w dniu 25 kwietnia br. o godz. 8 wieczór. Prelegent w odczycie omówi typy łodzi, bezpieczeństwo jazdy, sprzęt kempingowy wraz z pokazem najbardziej interesujących modeli. Trzecia część odczytu zostanie poświęcona turystyce i bogato ilustrowana przeżyciami, z wycieczek prelegenta po jeziorach berlińskich, po Dunaju na trasie Regensburg — Wieden, Dniestrze od Haliacza do Wałów św. Trójcy, Sanie, Wiśle i jednej z najpiękniejszych rzek Brdzie od Charyzowskiego jeziora do Brdujścia. Wstęp na odczyt będzie bezpłatny w celu jaknajszerszej propagandy sportu kajakowego, kempingu i turystyki.

Wioślarski klub gimnazjalny im. Kopernika buduje własny szałas

Wraz z pierwszym podmuchem wiosny — Gimnazjum Miejskiego im. Kopernika, zrzeszeni w szkolnym klubie wioślarskim przystępują do budowy własnego szałas wioślarskiego Szałas stanie nad Brdą obok szałas Pocztoowego PW. (ul. Babia Wieś). Uroczystość założenia kamienia węgielnego pod budowę szałas odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 14 bm. o godz. 11, urządzona staraniem Dyrekcji Gimnazjum im. Kopernika.

Solec Kujawski

— **Nowa prezeska Strzelca.** Na skutek wyjazdu ze Solca dotychczasowej prezeski p. **J. Duklandowej**, walne zebranie dokonało pod przewodnictwem p. **St. Krymskiej** wyboru nowej prezeski, którą została p. **Maria Jezierska**. Odchodzącej prezesce złożyl cały Oddział życzenia dalszej pomyślności na nowej placówce w Bydgoszczy.

Z całego kraju

ZNALEZIONO ZWŁOKI ZAMORDOWANEGO ŻEBRAKA.

Na polach pod Zaborowem w okolicy Leszna, robotnicy rozkopujący jamy lisie natknęli się w głębokości 1 metra na zwłoki jakiegoś mężczyzny, który posiadał liczne rany uderzenia na głowie. Z tego wynikało, że mężczyzna tego zamordowano a ponieważ ciało nie uległo jeszcze rozkładowi, należy wnioskować, że mord popełniono kilka dni temu. Robotnicy śpiesznie zaalarmowali władze śledcze, które przeprowadzają śledztwo.

Zamordowanym okazał się 47-letni żebrek Maks Haberlandt, znany w Lesznie, upośledzony na umyśle. Zwłoki dostarczono do kostnicy miejskiej, gdzie dokonano sekcji.

UPOJONY SAMOGONEM UTONĄŁ.

Posterunkowi policyjnemu w Santocze na Wileńszczyźnie doniesiono, że 35-letni Bolesław Barcewicz, utonął w Wilży przy łowieniu ryb. Dochodzenia stwierdziły, że Bolesław Barcewicz wraz z Antonim Piórko w nocy z 7 na 8 bm. łapiąc ryby spostrzegli w pobliżu blask ognia w lesie, a gdy się tam udali, spotkali Jana Komara, m-ca zaśc. Mazielany i drugiego człowieka, którego nazwiska nie udało się ustalić, wyrabiających samogon. Osobnicy ci poprosili Barcewicza i Piórko, aby nikomu nie mówili o tajnej gorzelni i poczęstowali ich samogonem. Kiedy Barcewicz i Piórko wracali w stanie nietrzeźwym przez rzekę, łódź przewróciła się. Piórko zdołał się uratować, natomiast Bolesław Barcewicz utonął.

ZONOBÓJCA.

W Łodzi w domu przy ul. 28 p. strz. kaniowskich nr. 8, niejaki Wolski w trakcie kłótni z żoną zadał jej nożem kuchennym cios w plecy. Zawzwaną pogotowie odwiezło ciężko ranną kobietę do szpitala, gdzie wkrótce zmarła. Wolskiego aresztowano.

ZBRODNIĄ Z ZEMSTY.

Stanisław Kuźmiński z Kowalówki dopuścił się zbrodni z zemsty za to, że jego cioteczny brat Wł. Głowacki wydalł go z pracy. Zastrzelił on żonę jego i zranił ciężko 6-letniego syna. Kuźmiński dopuścił się zbrodni w kilka godzin później po wyroku sądowym, oddalającym pretensje jego do Głowackiego.

WYCIECZKI ZAGRANICZNE W KRAKOWIE.

Do Krakowa przybyła wycieczka studentów angielskich w liczbie 30 osób, zorganizowana przez akademicką „Ligę” zblizenia międzynarodowego. Goście angielscy po dwudniowym pobycie w Krakowie, w czasie którego zwiedzą zabytki miasta, udadzą się do Zakopanego, gdzie wezmą udział w dwudniu

Bilety z kuponami na wyjazdy przedświąteczne

Kto wyjeżdża na święta wielkanocne, musi kupić do pociągów dalekobieżnych bilety z kuponami. Bez kuponów jechać nie będzie można. Kupony obowiązują do pociągów dalekobieżnych od dn. 16 b. m. godz. 00 (od północy) i wydawane będą do dn. 20 b. m. godz. 24 (do północy).

Przedsprzedaż biletów z kuponami zaczyna się w dniu 13 b. m. w sobotę od godziny 14-tej. O 1 tej daty można je nabywać w placówkach Polskiego Biura Podróży Orbis. Ilość kuponów jest ograniczona. Trzeba się spieszyć, by zapewnić sobie miejsce w pociągu.

M. G. EBERHARDT.

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

— Niech pan jej nie potępia — mruknął ktoś za moimi plecami.

— W dobrą godzinę później zobaczyła... jego śmierć, ale gorycz i wściekłość sprawiły, że w pierwszej chwili doznała ulgi. Oczywiście przeraziła się, ale przedewszystkiem... odetchnęła. Nie miała czasu na refleksję. Musiała działać. Pod wpływem instynktownego uczucia, że morderca męża uwolnił ją bezwiednie od jego prześladowań, postanowiła impulsywnie udzielić mu pomocy. Później dopiero, gdy trochę ochłonęła, zrozumiała, jak strasznie wpadła. Ale musiała brnąć dalej. Bała się, że już było za późno, aby się przyznać do mimowolnego współnictwa.

Prokurator poruszył się, mrużąc coś fachowego. O'Leary ciągnął dalej:

— Bezpieczeństwo jej zależało od bezpieczeństwa mordercy. Ten wyznał jej, dlaczego zabił. Świadomość, że uczynił to w obronie swoich słusznych praw,

wym kursie narciarskim na Hali Gąsienicowej.

W tym tygodniu przybędzie do Krakowa wycieczka belgijska, złożona ze stu kilkudziesięciu osób. W wycieczce m. in. wezmą udział przedstawiciele prasy, nauki i belgijskich sfer intelektualnych.

ZABEZPIECZENIE KRAKOWA PRZED POWODZIĄ.

Przed niedawnym czasem rozpoczęte zostały prace około zabezpieczenia miasta przed powodzią, szczególnie w tych dzielnicach, które są najbardziej narażone na wypadek wylewu Wisły i jej dopływów podkrakowskich. I tak na Ludwinowie u ujścia rzeki Wilgi do Wisły przedłuża się mur oporowy, na Dębnikach przedłużony zostanie most o jedno przęsło oraz podniesione zostanie obwałowanie na placu Groble, najbardziej niebezpiecznym punkcie dla miasta w razie powodzi.

Równocześnie kontynuowane są prace nad uregulowaniem koryt rzek górskich w województwie krakowskim: na Sole powyżej zapory wodnej w Porąbce, na potoku Bystry w Zakopanem, w górnym biegu Dunajca i innych.

2 MIESIĄCE ARESZTU ZA SAMOWOLNE OBNIŻENIE PŁAC.

Referat karny przy Okręgowym Inspektoracie Pracy zkażal znanego przemysłowca Lucjana Szyffera, za samowolne i niezgodne z umową zbiorową obniżenie płac robotniczych — na dwa miesiące bezwzględnie aresztu oraz 2 tys. zł. grzywny. Kierownik tej fabryki S. Zeglin został za to samo przekroczenie skazany na dwa tygodnie aresztu oraz 500 zł. grzywny. Wyrok ten wywołał wielkie wrażenie w sferach robotniczych i szeroko omawiany jest w związkach zawodowych.

Wycieczka urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych zwiedziła port gdański

W ramach organizowanych przez Min. Spraw Zagr. w Warszawie wycieczek konsulów i wyższych urzędników konsularnych mających na celu zapoznanie się z ważniejszymi ośrodkami przemysłowymi i gospodarczymi kraju, odbyła się wycieczka dla zwiedzenia portów polskich.

Po zwiedzeniu portu gdyńskiego, wczoraj rano przybyli goście do Gdańska w liczbie 28 i udali się do portu, gdzie dyrektor Boh-

dan Nagórski wygłosił krótki referat przedstawiający rolę portu gdańskiego w ekonomicznym życiu Polski. Następnie w towarzystwie wyższych urzędników Rady Portu Polaków i Gdańszczan odbył się objazd portu. Wiceprezesa polska delegacja Rady Portu urządziła przyjęcie w którym prócz gości wzięli udział przedstawiciele komisariatu oraz prasy.

Elektryczne kleszcze dla świni Ubój nierogacizny za pomocą prądu

Rzeźnia miejska w Poznaniu wprowadziła ostatnio bardzo ciekawą innowację, a mianowicie urządzenia, pozwalające dokonywać uboju świń przy pomocy prądu elektrycznego.

Dotychczas mistrzowie i czeladź zabijali nierogaciznę przez uderzenie młota.

Obecne urządzenia polegają na tym, że prąd elektryczny zmienny o sile 75 wolt przepuszcza się przez specjalny przyrząd w

postaci kleszczy, które przykłada się do czaszki zwierzęcia z obu stron poniżej uszu. W 10—20 sekundach świnia pada rażona prądem, poczem odbywa się odpuszczenie krwi i dalsze czynności.

Humanitarna ta nowość, będąca obecnie w toku doświadczeń, stanowi poważne ulepszenie w dotychczasowym uboju świń i spotkała się z wielkim uznaniem w sferach mistrzów i pracowników rzeźniczych.

Początek walk bokserskich „Strzelca” o mistrzostwo Polski

Trzydniowe zmagania strzelców-pięściarzy w Bydgoszczy śledzić będzie cała Polska — Finały walk transmitowane będą przez Radio Toruńskie na wszystkie rozgłośnie polskie — O tytuł mistrzaw wadze ciężkiej ubiega się mistrz Śląska strzelec-olbrzym Ucherek .

Dziś rozpoczyna się w Bydgoszczy trzydniowa batalia pięściarska o tytuł mistrzów Polski Związku Strzeleckiego. Jak już donosiliśmy kilkakrotnie w okresie przygotowań organizacyjnych do zawodów — ze względu na przyjazd najlepszych zawodników „Strzelca” z całego kraju, ogólnopolskie mistrzostwa bokserskie Związku Strzeleckiego wywołały olbrzymie zainteresowanie. Walki toczyć się będą, począwszy od dzisiejszego piątku do niedzieli, dn. 14 bm. włącznie. Pierwsze spotkanie i walki jutrzejsze zaczną się o godz. 18 na ringu w Resursie Kupieckiej w Bydgoszczy. W niedzielę o godz. 12 odbędą się półfinały, a o godz. 20 walki finałowe, które od godz. 21.15 transmitować będzie Radio Toruńskie na wszystkie rozgłośnie

polskie. Wczoraj przybyła do Bydgoszczy w doskonałej formie drużyna Śląska z Katowic, reprezentująca się pod względem fizycznym, a niewątpliwie i technicznym, pierwszorzędnie. Powszechną uwagę zwraca na siebie mistrz Śląska Ucherek, pięściarz-olbrzym, mogący pochłubić się wzrostem 192 cm, i wagą wyrażającą się okrągłą liczbą 90 kg. Drużynę Śląską zakwaterowano w koszarach. Kwatery bardzo przepadły do gustu drużynie gości, nawet Ucherkowi, który narzeka jedynie na to, że... sienniki są za krótkie.

Mistrz Śląska Ucherek rozegra przypuszczalnie swoje „najcięższe” spotkanie z godnym dlań przeciwnikiem, Józefowiakiem z „Cuiavji” inowrocławskiej.

Hemoroidy. Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa” z najlepszym wynikiem.

POLSCY ALPINIŚCI JADĄ NA KAUKAZ.

W pierwszej połowie maja wyjeżdża na Kaukaz ekspedycja, składająca się z 12-tu wybitnych polskich alpinistów, by wziąć udział w zdobyciu nietkniętych jeszcze sto-pa ludzka szczytów: Czauhi (4856 m) i Mamison - Hoz (4900 m). Władze sowieckie zapewniły naszym alpinistom wszelkie możliwe udogodnienia w podróży i podczas pobytu w Rosji Sowieckiej.

JĘDRZEJOWSKA POJECHAŁA DO RZYMU.

Wczoraj wieczorem wyjechała do Rzymu na międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Włoch najlepsza nasza tenisistka, Jadwiga Jędrzejewska.

Mistrzostwa rozpoczynają się w najbliższy poniedziałek, 15 bm. Turniej tenisowy w grze pojedynczej pań zgromadzi w Rzymie najsilniejszą konkurencję europejską.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz
KALENDARZYK HISTORYCZNY.
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

11 kwietnia

- 1079 Król polski Bolesław II Śmiały zabija biskupa krakowskiego Stanisława Szczepanowskiego w kościele św. Michała na Skałce.
- 1597 Przywódca buntu kozackiego Szymon Nalewajko skazany na ścięcie.
- 1797 Urodził się w Łęczkach pod Tarnowem (Galicja) filozof polski — Józef Goltchowski.
- 1818 Zwłoki naczelnika Tadeusza Kościuszki przybywają do Polski.
- 1825 Urodził się we Wrocławiu teoretyk socjalizmu Ferdynand Lassalle.
- 1852 Urodził się ceniony malarz i grafik — Leon Wyczółkowski.
- 1921 Umarła w Doorn cesarzowa niemiecka Agusta Wiktorja żona Wilhelma II.
- 1933 Działacz polityczny Niemiec współczesny Hermann Goering zostaje mianowany Prezydentem Ministrów dla Prus

II.

Przestroga... aktualna.

Nie dowierzajcie słońcu kwietniowemu!... Jest ono — jak pierwsza miłość. Pierwsze słońce podobnie: gorące jest, ale bardziej jeszcze niebezpieczne. Karol Forster.

12 kwietnia

I.

- 1684 Umarł w Cremonie sławny „budowniczy” skrzypiec — Nicolo Amati.
- 1777 Umarł w Paryżu znakomity pisarz francuski — Klaujusz Prosper de Crébillon.
- 1801 Urodził się w Wiedniu sławny kompozytor walców Józef Lanner.
- 1831 Urodził się w Brukseli malarz i rzeźbiarz belgijski — Constantin Meunier.
- 1834 Urodził się w Żukowie na Pokuciu poeta-powstaniec 1863 r. — Mieczysław Romanowski.
- 1918 Umarł w Krakowie zasłużony historyk — Wincenty Zakrzewski.
- 1933 Umarł w Warszawie Minister Poczty i Telegrafów — Ignacy Boerner.

II.

Anegdota filmowa.

Greta Garbo zapytana kiedyś przez pewnego dziennikarza podczas „wywiadu”: co sądzi o miłości z pierwszego wejrzenia? — odrzekła bez namysłu: Zaoszczędza nam wiele drogiego czasu!

my musimy wiedzieć, jak pan wpadł na prawdziwy trop.

— Bardzo prosto. Wystarczyło się zastanowić nad perypetjami panny Keate z windą. Największy kłopot miałem z pobudką zbrodni. Podejrzałem, że chodziło o formułę Senjona, ale musiałem się co do tego upewnić. Nawet logicznych wniosków trzeba dowieść faktami. Miałem to ułatwienie, że wiedziałem, gdzie ich szukać. Z wydatną pomocą sierżanta Lamba dowiedziałem się, że przypuszczalny morderca pracował przedtem w Zakładach Melady. Sprawdziwszy zeznania pielęgniarek i telefonistki, upewniłem się, że w czasie między dwunastą osiemnaście i dwunastą trzydzieści dwa tylko te osoby zbliżyły się do windy, o których wiedziałem. Kenwood Ladd mógł być winny, chociaż nie miałem tego wrażenia. Po wyeliminowaniu go pozostawała tylko jedna możliwość, która okazała się prawdą.

— To takie proste — odezwał się prokurator — że aż niejasne. Niech pan powtórzy.

— Właśnie proste rzeczy najłatwiej przeoczyć. Kiedy panna Keate zadzwoniła z trzeciego piętra po raz trzeci na windę, klatka nie podniosła się z powodu założonego hamulca. Kiedy zadzwoniła po raz piąty również z trzeciego piętra, winda przyszła. To znaczy, że między jej trzecim i piątym dzwonkiem ktoś zdjął hamulec. Kto podchodził do windy w tym czasie?

— Ależ ktoś mógł zdjąć hamulec i zobaczyć trupa doktora Harrigana, ale nie powiedział nic ze strachu. Ktoś... wcale nie morderca — rzekł któryś z reporterów.

— Mógł, ale to było mało prawdopodobne. Niewinny człowiek narobiłby raczej alarmu, tak jak panna Keate. Mnie pozostawało dowiedzieć się, kto był blisko windy w ciągu tego krótkiego czasu i, w przypuszczeniu, że osoba, która zdjął hamulec była winna, dowieść jej winy. L... dowiedliśmy. Lillian Ash zeznała, że w ciągu trzyminutowej nieobecności panny Keate, kiedy ta poszła schodami na trzecie piętro, a wróciła windą, blisko windy była tylko ona i posługacz.

— Jasne — potwierdził bezbarwnym głosem sierżant Lamb.

(Dokończenie nastąpi).

Programy radiowe

Piątek, 12 kwietnia

ROZGŁOSIENIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program na dz. bieg. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnal czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Sekstet N. Mafińskiej. W programie muzyka francuska, 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik połudn. 13.00—13.50 Charakterystyczna i wesola muzyka — płyty. 13.50 Wiadom. o eksp. polsk. 13.55 Przegląd giełdowy. 14.45 Koncert ork. Strazy Wieżennej pod dyr. L. J. Spitzera. 18.30 „Chwilka pytań” — audycja dla dzieci starszych w redakcji W. Frenki. 18.45 Pieśni polskie z Wilna. 17.00 „Dyskutujemy” — na temat pracy i poglądu na świat — wygł. prof. B. Suchodolski. 17.15 Recital fortep. V. Vait. W programie utwory Edwarda Griega. 1) Erotyk. 2) Walc a-moll. 3) Sonata e-moll op. 7. 17.40 Audycja dla chorych w oprac. ks. Rekasa z Lwowa. 18.10 Teatr Wyobraźni z Krakowa. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Melodie z opt. „Wesola wdówka” — płyty. 19.07 Program na dz. nast. 19.15 „Skryżynka rolnicza” — omówi inż. W. Tarkowski. 19.25 Wiadom. sport. lokalne. 19.30 Wiadom. sport. ogólnopolskie. 19.35 Piosenki w wykonaniu O. Obaraskiej. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 „Jak spędzić święto?” 20.05 Muzyka z płyt. „Ulubione piosenki rewjowe”. 21.00 Dziennik wiecz. 21.10 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.15 Pogadanka muzyczna. 21.25 Tr. części II-ej koncertu symf. z Filh. Warsz. w wyk. Poznańskiego chóru katedralnego (chór chłopców i chór męski) pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego 1) O. di Lasso: Miserere mei Deus (na chór mieszany). 2) Wacław z Szamotuł: Ego sum pastor bonus (na chór mieszany). 3) Bartł. Peldel: Qui tollis z mszy. 4) Misa pulcherrima ad instar Praenestini (na chór mieszany). 4) G. Palestrina: Stabat mater (na 2 chóry mieszane). 5) O. di Lasso: Adoramus te, Christe (na 3 sopran). 6) T. Vittoria: Caligaverunt oculi mei (na chór mieszany). 7) G. Palestrina: Dum complementur (na 6 st. chór miesz.). — wykona chór. 22.30 Recytacje poezji. Audycja p. t. „Czysty liryzm” 22.45 Nauki wielkopostne. „O pokusie” — wygł. ks. dr. A. Jakubisiak. 23.00 Wiad. meteorol. dla komunik. lotn. 23.05—23.30 Muzyka salonowa w wyk. Oktetu Squire’a — płyty.

ROZGŁOSIENIA TORUŃSKA

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bieg. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Tr. z Warszawy. 11.57—13.55 Transm. z Warszawy i Krakowa. 13.55 Przegląd giełdowy. 14.00 Muzyka orkiestrowa (płyty). 14.45—15.30 Tr. z Krakowa i Lwowa. 15.45—18.30 Transm. z Warsz., Wilna i Lwowa. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Muzyka salonowa (płyty). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 Wiadom. gospod. 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19.30—20.00 Tr. z Warszawy. 20.00 „Jak spędzić święto”, pogadanka — wygł. H. Gąstorowski. 20.05—23.05 Transm. z Warszawy.

ZAGRANICA

18.00 Rzym. Recital śpiew. Marj Anderson. 17.30 Koenigswnst. Recital skrzypcowy. 17.30 RZS. „Cyganki” — opera Pucciniego. 17.35 Wiedeń. Pieśni z tow. altówki. 17.55 M. Ostrowski. Arty operowe. 18.15 National Pr. Orkiestra mandolinistów. 18.30 Moskwa (Stalin). Koncert symfoniczny. 19.00 Stockholm. Muzyka francuska. 19.00 Wrocław. „Tańce z dawnych dobrych czasów”. 19.20 Ryga. Wicezór muzyki włoskiej. 19.30 Wiedeń. Muzyka religijna. 19.40 Monachjum. „Polska i Niemcy w czasach najnowszych”. 20.30 National Pr. Pieśni i tańce hiszpańskie. 20.50 Praga. Koncert radioorkestry z udz. Józefa Szigetel (skrz.). 21.00 Moskwa (Stalin). Koncert kameralny z udz. D. Ojstracha. 21.00 Hamburg. Dawne przeboje. 21.00 Berlin. Oktet f-dur Schuberta. 21.00 Lipsk. Symfonia Nr. 7 Brucknera. 21.00 Frankfurt. „Rzemiosło w muzyce”. 21.00 Kriewiec. Wicezór Wagnerowski. 21.35 Kopenhaga. Muzyka lekka fortepianowa. 22.15 Medjoia. Koncert muzy-

ki hiszpańskiej. 22.15 Budapeszt. „Tannhauser” — opera Wagnera. 22.45 Sztuttgart. „Manfred” — Schumann. 23.00 Koenigswnst. „Prosimy do tańca”. 23.20 National Pr. Muzyka współczesna. 24.00 Sztuttgart. Koncert nocny.

Sobota, 13 kwietnia

ROZGŁOSIENIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program na dz. bieg. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnal czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Koncert z płyt. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik połudn. 13.00 Koncert ze Lwowa. 13.45 „Nasz handel morski”. 13.50 Wład. o eksp. polsk. 13.55 Przegląd giełdowy. 14.45 Koncert z Krakowa i Lwowa. 15.30 Recytacje poezji (wesola). Fragment z powieści T. T. Jeża: „Historia o pra-pradziadku”. 15.45 Koncert ork. smyczkowej P. R. pod dyr. J. Ozimiskiego. 16.30 Skryżynka techn. — omówi red. W. Frenkiel. 16.45 Recital z Torunia. 17.00 Odczyt z Poznania. 17.10 Najnowsze nagrania z płyty. 17.50 „O białym niedźwiedziu” — pogadanka przyrodnicza — wygł. dyr. J. Zabiński. 18.00 „Wesola audycja dla dzieci” ze Lwowa. 18.30 przegląd wydawnictw — wygł. prof. H. Mościcki. 18.40 „Życie kulturalne i artyst. stolicy”. 18.45 Imperio Argentina i S. Witas — (płyty). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 „Konkursy orkiestr warszawskich” pog. roln. wygł. inż. St. Krawczyńska. 19.25 Wiadom. sport. lokalne. 19.30 Wiadom. sport. ogólnopolskie. 19.35 Recital śpiewaczy A. Lenczewskiej-Siawiejskiej. Przy fortep. prof. L. Urstein. 19.50 „Rola Prezydenta i Rządu w nowej Konstytucji” wygł. p. St. Car, wicemarszałek Sejmu R. P. (przemówienie). 20.00 Wywiad z Komisarzem Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej Anatolem Minkowskim. 20.15 Pogadanka muzyczna. 20.20 Koncert symfon. z Filh. Warsz. Wyk.: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. E. Walera i H. Szeryng (skrzypce). W programie utwory L. van Beethovena. 1) Uwertura „Leonora” Nr. 3 — wyk. orkiestra. 2) Koncert skrzypcowy D-dur: a) Allegro ma non troppo, b) Larghetto, c) Rondo — wyk. z tow. ork. H. Szeryng. 3) Symfonia III-cia „Eroica”: a) Allegro con brio, b) Marcia funebre, c) Scherzo, d) Finale — Allegro molto — wyk. orkiestra. W programie: Dziennik wiecz. oraz „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 22.30 Słoko liter. — „Czasopisma literackie” — wygł. J. Kubacki. 22.45 „Łoża Szyderców” pod kier. J. Tuwima nadaje audycję p. t. „Dziady z pod kościoła”. 23.15 Wiadom. meteorol. dla komunik. lotniczej. 23.20—24.00 Ork. jazzowa P.

ROZGŁOSIENIA TORUŃSKA

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bieg. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Tr. z Warszawy. 11.57—13.55 Transm. z Warszawy, Krakowa i Lwowa. 13.55 Przegląd giełdowy. 14.45—16.45 Tr. z Krakowa i Warszawy. 15.45 Kwadrans romansów skrzypcowych w wyk. H. Wojciechowskiej. Przy fortep. prof. I. Kurpisz-Stefanova. 1) L. van Beethovena: Romans G-dur. 2) Wagner-Wilhelmi: Romans Svendsen: Romans G-dur. 17.00—18.30 Transm. z

Poznania, Warszawy i Lwowa. 18.30 Muzyka popularna (płyty). 18.40 Życie kulturalne, artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18.45 Polska muzyka popularna (płyty). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 Melodie cygańskie (płyty). 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19.30—24.00 Transm. z Warszawy.

ŁOŻA SZYDERCÓW



W SOBOTĘ DN. 13. IV. O GODZ. 22.45
POD KIEROWNICTWEM
JULJANA TUWIMA

ZAGRANICA

17.30 Moskwa (Stalin). „Lakme” — opera Debussy. 18.00 Koszyce. Ork. bałajkowa. 18.00 Leninograd. „Caraka narzeczona” opera Rimskij-Korsakowa. 18.15 Kolonia. Serebna Mozart. 18.30 Monachjum. „Slyne etudy koncertowe”. 18.30 Moskwa (Kom). Koncert Mozartowski. 18.30 Moskwa (WCSFS). Koncert symf. 19.15 Wrocław. Pieśni niemieckie. 19.25 Wiedeń. „Sprzedana Narzeczona” — op. Smetany. 20.10 Koenigswnst. Wicezór u Pawła Lineke. 20.10 Lipsk. „Gasparone” — operetka Millockera. 20.15 Kolonia. Wesola audycja. 20.25 Radio Paris. „Malwina” — operetka Hähna. 20.30 Budapeszt. Wicezór skandynaw. 21.00 Bria. Pieśni ludowe. 21.00 Praga. Ork. wojskowa. 21.00 Stockholm. Dawna muzyka tan. 21.00 Monte Genet. Wicezór muzyki rosyjskiej. 22.20 Wiedeń. Koncert wieczorny. 23.00 Koenigswnst. „Prosimy do tańca”. 23.15 Luksemburg. „Carmen” — opera Bizeta. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny. 24.00 Regional. Muzyka taneczna.

HUMOR RADJOWY



Reporter radiowy... poprawia wynik meczu

Subtelne wkrupel-
nienie toalety...



FORVIL

ELEGANCKIE PANIE W STOLICACH
EUROPY UŻYWAJĄ WODY TOA-
LETOWEJ O WYRAFINOWANYCH,
TRWAŁYCH ZAPACHACH ŻYWYCH
KWIATÓW: 5 FLEURS FORVIL

Hala Targów w Gdańsku

Największe końcowe walki o miejsca
Dziś w piątek o godzinie 8.20
wzniesienie walki sensacyjnej rozstrzygającej:
Oliweira — mistrz świata szwarz. Obwydaj bez
porażek, kto zwycięży? 1864
Następnie walczą: St. Mars — Travaglini.
z emocjonujące walki rozstrzygające:
Tornow — Benold — Grabowski
Przedsprzedaż biletów w sklepie cygar Pietsch.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru
V. Piotr Stefaniak, mający kancelarię w Toruniu,
ul. Rynek Staromiejski 5 m. 5, na podstawie art.
602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 13 kwietnia 1935 r. o godzinie 9-tej w Toruniu
ul. Przy Rzeźni 58, odbędzie się 1-sza licytacja ru-
chomości, składającej się: 1 fortepianu marki
„Arnold-Fibiger”; 1 bufetu dębowego oraz 1 lustra
z podstawką, oszacowanych na łączną sumę 1.800,—
zł. Przedmioty oglądać można w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
(—) Piotr Stefaniak, Komornik Sądu Grodzkiego
w Toruniu.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska nr. 4
przyjmuje subskrypcje
na
3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną
50% subskrybowanej sumy może być wpłacona obligacjami
6% Pożyczki Narodowej. 3393
Reszta subskrypcji może być rozłożona na 10 rat miesięcznych.

DYREKCOJA OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW w Warszawie

niniejszem zwraca uwagę na ogłoszenie jakie uka-
zało się w N-rze 83 z dnia 9 kwietnia 1935 r. Moni-
tora Polskiego o przetargu na budowy i przebudow-
wy gmachów, Głównego Składu Materiałów Pocz-
towych w Warszawie przy ul. Ludnej 4, oraz bud-
owy tamże domu mieszkalnego i budowy Urzędu
Pocztowo-Telegraficznego w Cieclocinku.
Zl. 1387. 3388

3. N. 2/25. 3390

UCHWAŁA. W sprawie postępowania upadło-
ściowego firmy C. M. Powałowski w Grudziądzu
zwalnia się dotychczasowego zarządcę masy adwoka-
ta Firyna wskutek zrzeczenia się przez tego
urzędu, a w jego miejsce mianuje się zarządcą ma-
sy upadłościowej adwokata Franciszka Roszaka z
Grudziądza.
Grudziądz, dnia 3 kwietnia 1935 r.
Zl. 308-Gr. Sąd Grodzki.

Do akt Nr. Km. 1878/34 i 360/35. 3399

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. I. Jan
Kamiński, zamieszkały w Gdyni ul. Starowiejska
31a, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że
w dniu 15 kwietnia 1935 r. w Gdyni, odbędzie się
publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: o
godz. 12-tej przy ul. Świętojańskiej obok domu Be-
dnarskiego: kasę rejestracyjną „Anker”, wartość
2.000,— zł; o godz. 14-tej przy ul. Abrahama obok
domu Fliska: bufet, kredens, stół, zegar, 8 krze-
seł, 2 fotele, lustro, szafę, 2 lampy, obraz, 2 stoliki
i biurko, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.840,—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu
sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Gdynia, dnia 11 kwietnia 1935 r.
Komornik: (—) Kamiński.

Do akt Nr. Km. 382/35. 3400

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. I. Jan
Kamiński, zamieszkały w Gdyni, ul. Starowiejska
31a, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu
13 kwietnia 1935 r. o godz. 12 w Gdyni Port Rybaki
obok wędzarni Angle Scott odbędzie się publiczna
licytacja ruchomości a mianowicie: 1000 skrzynek
szprotkę oraz maszynę do pisania marki „Idea”,
oszacowanych na łączną sumę zł. 900,— które mo-
żna oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży,
w czasie wyżej oznaczonym.
Gdynia, dnia 10 kwietnia 1935 r.
Komornik: (—) Kamiński.

**MATERJALY
WIOSENNO — LETNIE**
dla Pań i Panów
modne, gustowne, w dobrych gatunkach, po ni-
skich cenach — kupuje się z pełnym zadowole-
niem w Magazynie towarów modnych
St. Kozłowski
Tczew, M. Piłsudskiego 20,
naprzeciw sądu. 2962

OBWIESZCZENIE

o publicznym przetargu nieruchomości miejskiej.
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru
II, mający kancelarię przy ul. Kopernika 24 na za-
sadzie art. 679 i 699 k. p. c. obwieszcza, że w dniu
17 maja 1935 r. o godzinie 12 w południe w Sądzie
Grodzkim w Toruniu, pokój nr. 43 odbędzie się w
drodze egzekucji publiczna licytacja nieruchomości
Toruń Bydgoskie Przedmieście, karta 259 i Toruń
Rybaki, karta 145.146, a położonej przy ul. Rybaki
59, składającej się: 1) z willi jednopiętrowej mуро-
wanej, wolno stojącej, w której znajdują się dwa
mieszkania wraz z wszelkim komfortem. Willa
zbudowana jest według najnowszej struktury ar-
chitektonicznej, 2) z budynku oficynowego jedno-
piętrowego murowanego o trzech mieszkaniach
dwa pokojowych z kuchnią, 3) ze stajni murowanej
ze strychem, 4) ogrodu warzywno-owocowego w
tym z całej powierzchni stanowi 1/4 część lasku.
W całej nieruchomości zaprowadzona jest instalacja
elektryczna, gazowa, wody i kanalizacji. Nie-
ruchomość położona jest przy parku miejskim, od-
dalona od centrum miasta 1,5 km., zaś 200 m. od
linji tramwajowej łączącej tą dzielnicę ze śródmie-
ściem. Ogólna powierzchnia nieruchomości wynosi
1.34.48 mtr. kw.

Nieruchomość zapisana jest w księdze wiecz-
stej na nazwisko dłużników Teodora Wohlgenutha
i Wincentego Sroka obu zamieszkałych w Toruniu
ul. Rybaki 59. Wzmiankę o przetargu zapisano w
księdze wieczystej w dniu 5 listopada 1932 r. na
wezwanie Sądu Grodzkiego w Toruniu. Księga wie-
czysta nieruchomości znajduje się w przechowaniu
w tut. Sądzie Grodzkim.

Nieruchomość oszacowana została na sumę
97.173.16 zł, zaś sprzedaż rozpocznie się od ceny
wywołania t. j. od sumy 72.879.87 zł.
Licytant przystępujący do przetargu powinien
złożyć rękojmię w gotowości w kwocie 1/10 części
sumy oszacowania, albo w takich papierach warto-
ściowych bądź w książeczkach wkładowych in-
stytucyj, w których wolno umieszczać fundusze
osób małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte
będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe wa-
runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym ob-
wieszczeniem nie będą podane do wiadomości wa-
runki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą
przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na
rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed
rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wnio-
sily powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej
części od egzekucji i że uzyskały postanowienie
właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzeku-
kcji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licyta-
cją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie
od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania
egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodz-
kim.
Toruń, dnia 9 kwietnia 1935 r.
(—) Bernard, Linde, Komornik Sądu Grodzkiego
rewiru II.

GDYNIA
MEBLE
różnego rodzaju w solidnym
wykonaniu po cenach kon-
kurencyjnych poleca
Gdyniska
Centrala Mebli
Gdynia Starowiejska 40,
telef. 2625. 2345

**Szlachetne
tynki**
własnej wytwórni do naby-
cia w każdej ilości. Pole-
camy również tynki myte,
sztuczny granit we wszyst-
kich kolorach znany ze swej
dobroci naszej fabrykacji
Do nabycia również mar-
murki do lastrica — biały,
zielony, czarny, czerwony,
złoty, serpentyna carera, sto-
nieplastyczne. Adres „ELE-
WACJA” Gdynia, Abra-
ma 35 telefon 22-73.
Biuro sprzedaży betonu
Adamas. Poszukujemy re-
prezentantów. 2720

TCZEW
**Potrzebna
gospodyni-
kucharka**
od zaraz. Osobiste zgłosze-
nia wraz ze świadectwami
przyjmuje
Restauracja Dworcowa
Tczew. 3365

Ucznia
z lepszej rodziny poszukuje
od zaraz.
Magazyn Towarów Modnych
St. Kozłowski
Tczew, Marszałka Piłsud-
kiego 20. 3401

